10 gr. **ABC** w 10 gr.

NOWINY CODZIENNE

Nr. 164 Warszawa, środa 26 maja 1937 r. **Rok XII**

TO, ŻE WSZYSTKIE KRAMARSTWA I RZEMIOSŁA SĄ RZECZĄ TAK ZAKAZANĄ SZLACHCIE PRZEZ POWAGĘ ICH STANU, JAK SĄ ZAKAZANE GRZECHY PRZYKAZANIEM BOSKIM I PRAWEM NATURY. A ŻE PROFESJE ŻYCIA MIEJSKIEGO SĄ TAK WZGARDZONE, ŻYDZI MAJĄC DOWCIP PRZEWROTNY, PODŁOŚĆ I WYTRZYMAŁOŚĆ W OHYDZIE, ZASTĘPUJĄ STAN MIEJSKI Z ŁATWOŚCIĄ.

Jan Śniadecki
(Katechizm o tajemnicach Rządu Polskiego).

Maturzyści idą
List. gen. Franco
do młodzieży szkolnej

Numer dzisiejszy poświęcamy młodym maturzystom, którzy obecnie opuszczają mury szkolne. Na str. 3-ej i 4-ej znajdą szereg artykułów, pisanych przez maturzystów i maturzystki różnych szkół średnich. Jednocześnie na str. 3-ej zamieszczamy list gen. Franco, wystosowany do młodzieży polskiej z podziękowaniem za otrzymane życzenia zwycięstwa.

„Będziemy wcześniej dzwonili"
mówili komuniści do Płonki
Co zeznają świadkowie w procesie inż. Doboszyńskiego?

KRAKÓW, 25. 5. (telefonem od specjalnego wysłannika „ABC"). Po zakończeniu wyjaśnień oskarżonych rozpoczęło się w dniu dzisiejszym przesłuchiwanie świadków oskarżenia.

Na wstępie rozprawy oskarżony Płonka oświadczył, że podczas pobytu w więzieniu aresztowani komuniści namawiali oskarżonych do składania zeznań obciążających inż. Doboszyńskiego, mówiąc, że „będą wcześniej dzwonili."

Świadek komisarz P. P. Królikiewicz, który kierował oddziałem policji w akcji pod Porębą zeznał, że chciał zaskoczyć spotkaną grupę ludzi od tyłu, ci jednak spostrzegłszy policję oddali kilkanaście strzałów i rozpoczęli ucieczkę. W czasie przeszukiwania terenu znaleziono ukrytego w życie oskarżonego Wlazło, a w chacie chłopskiej zastano rannego Pałkę.

Na miejscu starcia pod Porębą policja znalazła karabin, dwa bagnety, torbę sanitarną i zapasy żywności.

Na żądanie adw. Stypułkowskiego odczytano zeznania świadka złożone w śledztwie. Okazało się, że wówczas kom. Królikiewicz zeznał, że słyszał dwa do trzech strzałów, a nie jak obecnie, że słyszał kilkadziesiąt.

Świadek wyjaśnia również, że w myśl otrzymanych rozkazów miał polecenie zatrzymania oddziału. Na pytanie obrońcy, stwierdza, że policja oddała kilkanaście strzałów.

Nadkomisarz Markiewicz, który kierował dalszą akcją pościgową w okolicach Zubrzycy, stwierdza, że krążyły wówczas wieści, iż inż. Doboszyński uciekł do Czechosłowacji, lub też popełnił samobójstwo na granicy. Jak się okazało, Doboszyński, mimo, że był tak blisko granicy, na stronę czeską nie przeszedł.

Świadek zeznał również na pytanie adw. Kuśnierza, że w okresie pamiętnych zajść krakowskich i zajść myślenickich, nastroje komunistyczne w tym okręgu były znacznie silniejsze niż obecnie. Organizacjami komunistycznymi kierowali przeważnie żydzi.

Spośród dalszych świadków sąd przesłuchał przodownika Turskiego oraz kilku policjantów, którzy prowadzili dochodzenie w tej sprawie.

Urlopy za pasem...

Nie należy przed wyjazdem zapomnieć o zaprenumerowaniu ABC. Zgłoszenia telefoniczne 8-18-33.

Listownie ABC Warszawa Al. Jerozolimskie 121. Prenumerata osobiście Warszawa Al. Jerozolimskie 3-a.

Zjazd „Wici"

W dniu 6 czerwca b. r., odbędzie się w Warszawie Walny Zjazd Delegatów Mazowieckiego Związku Młodzieży Wiejskiej. Na zjeździe tym ma być poza sprawami organizacyjnymi dysputowana sprawa deklaracji ideowej „Wici".

Drugi dzień pobytu ks. Michała w stolicy
Po wizycie w CIWF. królewicz rumuński opuścił Warszawę

We wtorek, w drugim dniu pobytu w Warszawie J. K. W. ks. Michał Rumuński przybył do Belwederu, gdzie złożył wieniec przybrany wstęgą o barwach rumuńskich.

Z Belwederu ks. Michał udał się wraz z otoczeniem do oficerskiego jacht klubu, skąd odjechał motorówką na Bielany, gdzie odbyła się manifestacja młodzieży polskiej.

W chwili przyjazdu J. K. Wysokości orkiestra KPW odegrała hymn narodowy rumuński. Kompania honorowa hufców szkolnych PW sprezentowała broń. Po uroczystości powitania J. K. Wysokość przeszedł przed frontem kompanji PW i junaków. Po zdaniu rapotru przez dowódcę baonu, chór junaków odśpiewał hymn młodzieży rumuńskiej „Tricolore". Przed przybyciem na teren obozu wciągnięto na wysoki maszt flagę rumuńską i polską. J. K. Wysokość zwiedził obóz, przyglądając się ćwiczeniom i popisom poszczególnych oddziałów PW. młodzieży. Następnie ks. Michał wraz z towarzyszącymi mu osobami udał się do obozu związku harcerstwa polskiego, mieszczącego się w dalszej części lasku Bielańskiego.

Z kolei ks. Michał wraz z otoczeniem udał się na tereny C. I. W. F., gdzie zwiedził laboratoria, sale gimnastyczne, boiska oraz przyglądał się lekcjom szermierki, boksu i lekkiej atletyki.

Przed ks. Michałem odbyła się defilada baonu hufców szkolnych, junaków i junaczek, harcerzy i harcerek.

Po defiladzie dyrektor CIWF, płk. Gilewicz podejmował J. K. Wysokość ks. Michała ze świtą śniadaniem.

Ks. Michał występował podczas dzisiejszych uroczystości w mundurze skautingu.

O godz. 15.45 następca tronu rumuńskiego opuścił Warszawę.



Jedna z ostatnich fotografii najbogatszego człowieka świata, zmarłego na Florydzie J. D. Rockefellera.

Skazanie
bluźniercy

Przed warszawskim Sądem Apelacyjnym stanął powtórnie adwokat żyd dr. Józef Litauer oskarżony o bluźnierstwo w artykule zamieszczonym w „Wiadomościach Literackich", a będący rzekomo tłumaczeniem pracy jednego z pisarzy francuskich. Sąd Okręgowy skazał bluźniercę na rok więzienia. Sąd Apelacyjny wyrok Sądu Okręgowego zatwierdził.

Prace komisyj parlamentarnych
Nowe podatki na rzecz miast
budzą wiele zastrzeżeń wśród posłów

We wtorek przed południem odbyło się pod przewodnictwem posła Światopełk - Mirskiego posiedzenie sejmowej komisji skarbowej z udziałem wiceministra spr. wewnętrznych, p. Korsaka. Na posiedzeniu tym poseł Bałądź zreferował rządowy projekt ustawy o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych i zgłosił do projektu cały szereg poprawek, bardzo daleko idących.

Poprawki te będą doręczone posłom na piśmie, po czym dyskusja ogólna nad projektem odbędzie się nie jak poprzednio było zamierzone 26, ale dopiero 31 maja.

Zwłokę tę tłumaczą koniecznością bliższego zapoznania się z poprawkami. Istotną przyczyną jednak jest, jak się zdaje, negatywne stanowisko, jakie wobec projektu rządowego zajmuje większość członków komisji. Zapatrywania te podzielają również i senatorowie. Należy dodać, że sekcja samorządowa Koła Rolników poświęciła tej sprawie posiedzenie, na którym podniesiono przeciwko ustawie wiele zarzutów.

Robotnik spłonął żywcem
podczas pożaru fabryki

WŁOCŁAWEK, 25. 5. Wczoraj w południe wybuchł pożar w włocławskiej fabryce farb i lakierów „Nobiles". W czasie gotowania pokostu zajęły się lakiery nitro - celulozowe, wyjątkowo łatwopalne o własnościach wybuchowych. Gdyby pożar przedostał się do schronów betonowych, nastąpiłby wybuch o katastrofalnych rozmiarach. Akcję ratowniczą prowadziła straż przy pomocy wojska i robotników. W czasie akcji spłonął żywcem 20-letni robotnik Jan Bretes.

Matka Stalina
pozostaje w Tyflisie

LONDYN, 25. 5. „Daily Mail" zaprzecza pogłosce, jaka ukazała się niedawno w prasie angielskiej jakoby matka Stalina za ofiarowanie 1000 rubli na cerkiew została, z rozkazu syna wydalona z Gruzji. W istocie, według „Daily Mail" 73-letnia matka Stalina mieszka nadal w Tyflisie w b. pałacu namiestnika. Tam również zawsze zatrzymuje się Stalin, ilekroć — co wiosna — odwiedza matkę.

„Daily Mail" pisze dalej, że matka Stalina zajmuje buduar hr. Woroncowoj - Daszkowoj. W pokoju jest wiele obrazów świętych, i matka Stalina spędza wiele czasu na modlitwie. Stalin odnosi się do matki z wielkim szacunkiem i nie wtrąca się do jej spraw religijnych, tymbardziej, że matka nigdy nie ukrywała swej sympatii dla cerkwi.

Zmiana granic
4 województw

Senacka komisja administracyjna przyjęła bez zmian rządowy projekt ustawy o zmianie granic czterech województw. Na mocy tej ustawy przyłączone mają być do województwa pomorskiego z województwa poznańskiego okręgi bydgoski i inowrocławski, a z województwa warszawskiego cztery powiaty z Włocławkiem. Do województwa warszawskiego przydzielony będzie z Pomorza okręg działdowski, województwo poznańskie otrzyma okręg kaliski. W wyniku tych zmian, województwo pomorskie będzie powiększone prawie dwukrotnie, uszczuplone zostaną województwa poznańskie i warszawskie, najwięcej zaś łódzkie.

P.P. Lindbergh
mają drugiego syna

LONDYN, 25. 5. Mrs. Lindbergh, żona słynnego lotnika powiła w jednej z tutejszych klinik syna. Według otrzymanych wiadomości, zarówno matka jak i dziecko czują się dobrze.

Urodzenie drugiego syna Lindbergha trzymane jest w jaknajściślejszej tajemnicy, prawdopodobnie aby ustrzec słynnego lotnika przed natarczywością ciekawych i niebezpieczeństwem ze strony porywaczy.

Pani Lindbergh udała się do kliniki w dniu 12 maja.

Lynch trupa

NOWY JORK, 25. 5. Wczoraj rano w Bainbridge w stanie Georgii zatrzymano murzyna Willy Reed, oskarżonego o zamordowanie dwuch kobiet. Willy Reed, który usiłował zbiec, został zastrzelony. Popołudniu tłum wtargnął do zakładu pogrzebowego, gdzie leżały zwłoki negra, które przywiązano do samochodu i ciągnięto wokoło jednego z placów. A następnie spalono na stosie.

Niewybredny chwyt

W numerze 20 „Myśli Narodowej" z dn. 16 maja b. r. budzi zdziwienie artykuł wstępny p. t. „Warto się zastanowić", którego autor wolał się ukryć za nic nie mówiącym podpisem „Eta". Autor stwierdza, że ruch narodowo - radykalny, opuszczając Stronnictwo Narodowe, mówił jedynie o dzielących go ze Stronnictwem różnicach taktycznych w stosunku do metod walki z systemem rządów w Polsce, nie głosił natomiast żadnych różnic ideologicznych. Dalej czytamy, że we wszelkich secesjach ze Stronnictwa:

„... spór o metody pracy ruchu narodowego okazywał się zwykle tylko formalnym punktem zaczepienia, pozwalającym inicjatorom, czy ukrytym poza ich plecami właściwym suflerom rozłamów ogarnąć większą ilość jednostek".

Autor przemilczał dla wygody, że ruch narodowo - radykalny zaczął swą działalność samodzielną nie od taktyki, ale właśnie od deklaracji programowej z dnia 14 kwietnia 1934 r.

W dalszym ciągu autor artykułu wykazuje, że ruch narodowo - radykalny odstąpił od zasad narodowych, przyczym dla uzasadnienia swego twierdzenia posługuje się programem, ogłoszonym przez... Komitet Redakcyjny „Ruchu Młodych", czyli przez grupę secesjonistów z ruchu narodowo - radykalnego, która wydaje tygodnik „Falanga" i dziennik „Jutro", oraz miesięcznik „Ruch Młodych". Wśród 14 nazwisk, podpisanych pod rzeczonym programem, nie ma przecież ani jednej z tych osób, które podpisały w r. 1934 deklarację programową ONR i jest jasne, że ruch narodowo- radykalny za ten program odpowiedzialności nie ponosi.

Autor artykułu nie może tłumaczyć się niewiedzą. Przecież „Warszawski Dziennik Narodowy" niedawno głosił, że właśnie ta grupa „Ruchu Młodych" — to najbliżsi sojusznicy Stronnictwa na gruncie akademickim. Razem przeprowadzali blokadę, razem na wspólnej liście przeciw członkom Narodowych Związków Polskiej Młodzieży Radykalnej figurowali przy wyborach do Bratnich Pomocy. W artykule tymczasem czytamy:

„Nie wiemy, czy wszyscy zwolennicy ruchu narodowo - radykalnego godzą się na ten program, czy odpowiada on ich przekonaniom i ideologii. Nie chcemy bynajmniej tego przesądzać".

To nie przeszkadza autorowi artykułu po przeprowadzeniu dowodu, że ten program „Ruchu Młodych" sprzeczny jest z nacjonalizmem i z katolicyzmem napisać w zakończeniu:

„Droga od organicznego nacjonalizmu do materialistycznego, socjalistycznego radykalizmu jest daleka. By ją przebyć, trzeba było przekroczyć przepaść ideologiczną. Dokonaną została w zadziwiająco krótkim czasie. Rzecz doprawdy godna zastanowienia, jak to się stało. Właściwie ruch narodowo - radykalny dzieli od „frontu ludowego" i od „Związku Młodzieży Demokratycznej" wyłącznie kwestia żydowska. Czy i ta przegroda miałaby być w dalszym rozwoju przekroczona?"

Tak więc program secesjonistów i „sprzymierzeńców Stronnictwa" służy do odsądzenia od czci i wiary ruchu narodowo - radykalnego. Autor artykułu tym niewybrednym chwytem zdradził taki brak rozeznania etycznego, że dla unaocznienia mu, jakich środków używa, pokażę mu próbkę, jakby wyglądało stosowanie takich chwytów do organizacji, do której należy. Poniższe zdania mają być tylko plastycznym odwróconym przykładem stylu p. „Eta".

* * *

P. Zdzisław Stahl, znany jako jeden z kierowniczych posłów ruchu młodych Stronnictwa Narodowego, napisał w dn. 7 marca b. r. artykuł o młodzieży, który zasługuje na rozpatrzenie.

Nie wiemy, czy wszyscy zwolennicy ruchu młodych Stronnictwa Narodowego godzą się na te poglądy, czy odpowiada ją one ich przekonaniom i ideologii. Nie chcemy tego bynajmniej przesądzać.

P. Stahl pisze:

„Przecież dzisiejsza młodzież głosi hasła patriotyczne i narodowe, woła o silne państwo i naczelnym jej zawołaniem są słowa Wielka Polska. I właśnie w imię tych haseł, w imię tak nazwanego ideału młodzież polska odwraca się od rzeczywistości doby bieżącej. W imię wielkości i siły Polski odwrócona jest twarzą od pamięci Wielkiego Twórcy Armii Polskiej i Zwycięskiego Wodza. W imię hasła o silnym państwie nauczona jest nienawidzić konstytucji kwietniowej, która to silne państwo realizuje. W imię jedności narodowej szkolona jest w warcholstwie... w imię „walki z żydo - masońskim światem XIX stulecia" szkolona jest metodami typowo masońskiego sekciarstwa i mafijności, która partię wynosi ponad państwo i państwu przeciwstawia".

Droga od organicznego nacjonalizmu do sanacyjnego kultu państwa jest daleka. By ją przebyć, trzeba było przekroczyć przepaść ideologiczną. Dokonaną została w zadziwiająco krótkim czasie. Rzecz doprawdy godna zastanowienia, jak to się stało. Ruch młodych Stronnictwa Narodowego dzieli dziś od sanacji wyłącznie kwestia żydowska. Czy i ta przegroda miałaby być w dalszym rozwoju przekroczona?...

Dosłownie Pańskim sposobem, panie „Eta"!

Tadeusz Gluziński

Pełna tabela loterii

13-ty dzień ciągnienia 4-ej klasy 38-ej Loterii Państwowej

I i II ciągnienie

Główne wygrane

10.000 zł.: 136267 146601 193668

5.000 zł.: 107276 191408

2.000 zł.: 2623 10334 10656 72498 89357 146314 169911 170917

1.000 zł.: 5554 7076 9381 20023 26035 37041 41919 45433 80128 84358 97501 109432 110646 114805 140153 166528 168408 179917 180463 182675

Wygrane po 200 zł.

121 27 60 265 399 737 46 97 832 920 1214 66 393 432 780 2036 380 565 72 616 86 3052 136 289 540 43 613 25 4147 98 226 354 83 92 429 73 505 82 735 70 97 5130 374 75 97 449 80 95 558 82 757 856 910 6065 116 255 803 16 90 447 84 532 629 7032 238 70 433 61 729 8364 506 63 84 870 975 9108 39 220 94 321 531 601 8 763 816 962.

10057 110 17 25 203 82 68 462 77 537 43 885 11088 246 375 612 65 893 969 12092 135 343 91 406 546 60 747 808 13052 299 324 49 85 604 56 94 855 934 14144 54 93 286 444 32 74 98 567 669 779 816 918 38 15135 317 400 505 16109 35 230 53 521 707 40 837 68 85 920 32 17036 212 421 26 506 780 18040 326 46 87 498 559 61 851 19061 46 124 38 89 206 583 641 776 832 55 959.

20151 210 69 400 630 71 884 21113 311 510 55 96 770 854 949 84 22105 62 304 434 93 753 980 23132 425 48 530 83 657 67 98 706 69 930 24031 147 233 75 83 414 89 546 660 857 976 25031 122 275 386 417 629 747 944 26286 344 429 569 620 89 27034 242 337 74 447 528 821 54 28017 71 119 292 367 547 95 718 43 834 903 9 29232 314 423 84 555 801 10 910.

30056 170 293 96 404 31 74 786 849 934 98 31087 111 22 201 336 81 465 591 805 936 32281 362 723 33026 76 110 33 666 758 34055 117 96 328 617 740 876 925 35087 144 201 473 636 718 800 36066 119 39 375 440 45 518 701 9 872 925 37056 193 354 500 95 671 76 735 69 802 929 56.

38020 78 96 102 62 85 210 52 99 538 678 715 66 68 891 960 66 91 39354 478 727 854 40029 148 204 8 362 681 781 822 960 41365 69 523 46 624 36 711 42199 240 848 75 475 83 947 56 43137 203 32 44 308 11 86 442 88 563 679 783 801 25 907 24 44144 414 581 692 725 819 45083 219 430 59 767 872 46205 82 432 61 90 629 791 818 65 987 47153 73 567 87 908 48018 142 279 357 491 655 717 20 91 818 49065 118 82 346 492 512 702 817 30 70 77

50082 163 207 42 503 53 610 782 947 51167 69 224 56 62 74 310 23 66 552 754 868 52044 65 66 182 255 524 603 793 99 822 38 94 901 84 53024 25 128 81 216 361 849 88 54407 571 673 702 940 55103 201 40 303 28 78 496 545 889 56226 682 95 801 986 57071 86 319 36 44 49 423 16 663 705 16 912 58034 76 125 345 89 683 705 894 955 90 59219 30 300 91 735 80 834 67 96 60079 411 46 745 974 79 61031 129 371 571 766 79 800 926 58 62015 159 82 241 845 816 63071 116 60 578 610 769 914 64038 121 228 42 365 548 898 938 65088 210 352 684 711 957 66166 222 783 801 67224 98393 468 582 718 45 844 68066 412 534 936 69103 383 470 98 621 94 704 37 88 877 70013 54 317 92 469 683 769 95 71077 84 242 350 429 5 724 45 61 915 72064 156 263 78 97 392 600 733 48 999 73152 219 84 357 542 627 840 74058 98 208 75 379 506 847 75007 75 263 412 77 542 831 950

76128 203 65 401 91 600 14 15 51 71 77132 85 614 733 800 78 93 78181 88 451 563 757 99 90 79023 95 304 68 525 65 643 794 853 924 80002 5 33 78 119 345 52 454 504 12 31 733 915 81299 602 846 68 71 930 82028 229 536 713 22 24 891 915 35 83086 57 98 170 207 67 331 36 411 743 84011 126 224 543 604 706 27 67 883 85223 62 387 623 800 86041 251 86 654781 847 970 87077 132 240 411 31 556 81 777 808 15 902 36 88135 234 40 343 450 503 29 35 50 53 610 797 836 89506 75 681 764 843 920 57 90175 265 329 537 209 814 54 87 957 91157 204 67 390 92 400 600 722 61 937 72164 310 310 30 60 518 55 79 687 71 800 18 93009 23 116 227 372 503 76 645 775 849 55 94164 213 355 58 640 57 913 806 92 973 95058 90 173 259 364 710 68 96187 287 833 97036 56 118 233 391 572 86 669 872 98021 355 507 44 637 860 903 65 99050 115 33 85 96 376 440 43 589 816 100226 70 413 534 648 725 67 805 27 101007 147 56 302 56 409 62 634 97 784 102069 102 49 351 76 475 77 605 103050 225 337 537 67 690 722 812 913 104162 210 327 48 404 30 63 552 78 896 105146 58 241 375 415 572 106058 252 461 654 849 107216 63 520 704 14 52 94 827 56 931 108007 338 58 465 670 828 69 973 109080 204 360 99 690 725 825 97 955 73 110041 97 141 67 586 672 875 927 39 111045 91 134 243 411 29 838 40 112106 277 113074 171 279 316 76 89 482 743 884 91 919

114115 73 295 628 827 918 48 58 78 115010 145 84 278 85 368 523 635 744 914 80 116131 216 380 583 96 824 33 117033 722 94 118225 343 645 119024 263 348 547 67 629 717 889 936 80 88 120281 303 459 568 99 672 903 121069 87 135 45 73 202 395 438 527 766 848 122975 76 85 123016 110 96 315 21 86 485 97 840 124020 75 455 540 682 90 703 75 91 125069 181 284 454 584 602 745 804 964 126181 234 389 484 518 860 94 916 127027 131 47 210 73 302 455 723 128045 56 350 56 454 654 751 919 129323 408 740 808 52 85 130576 640 51 131097 102 461 651 996 132024 62 373 708 75 827 133076 100 27 562 72 81 713 42 134119 84 282 336 451 533 74 763 135065 193 442 500 16 30 62 673 743 961 136086 89 198 546 739 836 13706 4274 79 615 823 138013 455 538 53 633 807 37 74 905 139064 153 325 436 569 614 781 984 140050 78 444 509 14 82 629 842 918 141015 22 131 210 33 59 75 83 336 517 776 78 896 142036 67 129 298 437 567 656 72 767 143178 288 465 586 625 785 836 920 37 144012 14 79 360 479 569 80 656 812 145010 145 86 221 306 54 85 413 511 756 146048 142 74 98 214 99 563 752 827 65 75 147128 84 364 538 774 148179 448 660 750 55 77 862 149156 251 525 60 75 90 680 870 84 953 150013 178 237 47 77 85 360 541 654 884 151007 21 50 79 161 95 288 320 433 527 884

152024 256 83 911 153011 140 80 7 227 36 43 4 87 399 407 15 636 713 909 154011 324 409 50 766 837 64 94 155030 66 273 522 745 908 156029 90 348 500 893 959 157105 344 97 522 643 52 91 760 84 860 982 7 158050 219 69 631 785 159044 180 247 316 93 408 36 534 687 731 3 63 160067 372 424 642 771 804 11 51 161220 61 70 427 50 655 712 83 820 32 938 162006 65 73 102 444 508 23 753 163109 49 279 452 520 78 655 767 905 36 164153 372 559 683 98 165086 122 40 63 94 555 681 99 875 166095 139 244 322 91 464 87 97 794 819 50 167072 180 200 5 383 486 540 602 776 886 168012 389 646 752 9 73 833 908 87 169004 29 81 211 29 37 45 315 79 508 99 654 750 982 908 42 71 170205 659 868 906 171077 180 326 494 706 50 967 9 84 172155 255 659 829 173026 129 404 524 863 174140 309 471 7 587 96 742 78 845 81 910 175215 343 74 99 406 64 615 9 3714 176103 96 398 629 761 177009 96 206 628 704 839 909 22 36 53 7 178019 130 539 89 665 97 179110 465 571 658 761 857 180206 77 448 554 83 181208 14 301 35 454 547 723 902 26 46 56 94 182094 251 93 450 515 680 854 79 992 183206 500 667 90 826 913 82 184272 3 532 710 916 52 9 185042 167 97 284 527 85 794 7 186022 342 443 504 752 894 944 1871140 344 07 58 529 55 703 90 843 188501 8 35 643 54 892 5 189139 47 253 405 621 190053 172 250 421 90 901 191137 200 923 192103 207 46 310 518 77 622 70 725 90 8 953 193018 98 130 217 56 78 312 406 24 40 698 744 81 970 8 194011 109 55 80 386 873.

III ciągnienie

Wygrane po 200 zł.

280 322 26 447 82 94 1082 165 262 848 57 927 91 2190 289 671 3690 796 4010 382 795 874 5125 29 302 6099 152 8 85 381 463 98 665 767 7178 216 83 349 567 957 64 8014 217 477 9054 383 570 675 965 10036 111 431 68 95 588 941 11170 271 314 459 938 12038 144 234 479 673 707 981 13060 82 833 14128 52 65 201 812 15104 535 648 719 16136 257 586 671 17253 770 364 928 44 18018 264 426 913 81 19259 81 476 617 42 20034 557 69 727 87 212425 383 446 60 668 22108 16 505 23364 658 24094 95 160 919 92 25022 668 752 906 26188 201 58 554 876 27098 605 67 97 838 961 28029 345 520 635 734 44 992 29122 873 994 30467 756 878 31158 342 531 759 32076 101 230 65 570 703 25 33356 896 911 34609 58 731 805 93 969 70 35007 97 393 836 937 36025 255 693 860 904 37297 330 441 607 16 713 38012 284 497 624 817 64 968 39084 401 559 613 40091 554 64 41182 387 593 987 88 42304 691 720 939 43050 169 347 59 529 765 44078 143 313 24 703 84 45345 431 90 868 46062 68 201 7 347 672 96 741 47084 601 939 48355 91 714 49166 343 771

50002 90 352 469 794 830 954 51214 602 52023 245 439 566 730 821 53392 418 61 85 875 54081 569 724 55890 971 56025 52 119 337 707 22 57475 843 67 68 78 68046 634 59156 320 485 580 60344 799 61012 88 171 308 90 817 62142 261 818 63436 993 64174 522 31 72 818 951 65539 801 935 67008 439 42 54 742 68155 413 69142 214 327 608 974 70122 328 88 471 88 912 71253 537 600 72113 349 439 73045 72 666 74113 46 326 481 862 75049 729 825 940 44 76038 455 715 77014 171 373 500 18 78172 603 718 79124 556 634 81 739 50 80029 42 75 364 96 443 685 840 940 81215 590 840 82332 490 682 740 78 8[illegible] 83769 890 84000 18 70 76 488 582 970 85219 855 86170 267 422 631 47 87043 653 58 883 969 88280 99 482 568 664 993 89023 85 338 66 90356 730 991 91129 91 359 698 701 92259 445 93269 340 740 50 839 94384 557 95052 88 126 70 422 35 96 173 729 97009 121 451 84 98261 420 743 964 99132 38 236 594 782

100142 334 823 58 907 101331 474 88 102049 907 103033 88 283 529 646 853 61 104205 357 671 712 105210 806 106439 508 602 52 765 107191 326 995 108842 991 109020 315 572 74 901 110561 602 726 47 89 800 948 111197 595 677 718 852 112094 352 93 414 28 113024 63 89 190 372 604 717 874 114012 133 82 822 907 115088 907 116118 323 621 86 117076 145 374 423 576 957 118065 183 256 318 52 993 119056 487 604 33 752 120277 717 827 41 121242 437 77 640 87 883 955 122380 606 20 43 936 81 123735 124406 125069 361 460 73 76 981 86 126105 37 825 127519 682 128136 81 230 712 874 129154 447 593 752 130006 9 368 473 131012 850 52 132043 333 547 720 838 42 133015 82 142 529 835 36 915 134025 188 666 135243 824 136547 948 137016 173 505 17 138477 139070 220 542 792 969 140478 575 141178 926 142038 892 609 89 143086 140 388 619 24 144145 522 58 658 732 41 822 145024 173 408 72 695 841 146075 147 944 75 147174 227 77 534 87 702 148005 130 422 557 725 82 149260 328 37 44 72 91 704 150209 84 425 747 151090 127 343 80 512 152554 153059 748 856 960 154009 913 87 155491 671 863 156585 744 981 157050 240 95 452 551 158124 75 250 505 778 851 159062 232 55 74 435 762 960 160037 112 307 833 995 161383 468 666 162245 422 96 650 163058 248 81 359 89 642 742 896 164382 483 165118 309 68 166479 628 724 805 945 167144 230 56 77 687 720 168153 234 422 86 169523 652 857 965 77 170238 305 49 401 734 171337 493 537 864 915 36 172769 918 173426 544 712 880 953 174013 215 668 821 977 175037 232 418 838 176278 96 975 177370 582 602 178190 288 428 179149 51 227 391 551 689 98 750 823 994 180093 536 89 181061 62 147 94 227 574 182429 743 183397 488 767 848 67 184504 17 33 185027 504 63 663 186023 355 529 85 603 93 187544 709 11 857 69 188002 11 36 186 296 533 766 800 955 189273 557 59 190221 346 53 482 728 891 191297 651 801 192355 598 193065 505 21 88 696 800 194074 226 62 311 462 558 770 833.

IV ciągnienie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 20.000 zł. padła na nr. 16902

30.000 zł. na nr. 122531

10.000 zł. na nr. 107141

5.000 zł. na nr. 88548 175070

2.000 zł. na nr. 13333 32780 35876 56862 77977 90700 111734 118778 138408 147571 149624

1.000 zł. na nr. nr. 17450 22836 38628 46417 51888 53436 70410 82462 87166 93543 96075 99727 102986 128874 133118 136701 136980 137047 140707 144034 155910 163579 168261 168930 192033.

Wygrane po 200 zł.

240 400 620 717 71 84 885 910 1118 212 396 652 2096 689 334 204 379 400 4095 203 22 435 506 26 954 5270 4 325 43 456 807 937 6307 630 3 749 863 908 7381 684 682 8468 712 9248 355 791 950 10009 156 504 865 11378 515 83 714 12007 41 69 396 412 723 13108 293 713 74 97 14223 523 834 927 15637 16036 632 735 63 948 18304 76 786 19193 347 676 96 846 20056 235 431 967 21217 371 428 998 22141 342 480 630 23164 335 741 24195 320 50 475 662 25259 301 955 26023 156 230 585 27138 69 225 28106 63 352 404 529 96 29095 301 79 30118 254 67 449 687 747 809 82 31164 485 640 76 873 88 32314 20 98 729 39078 169 240 522 34338 78 502 32 651 860 35025 774 89 36264 91 343 646 873 37218 37 382 519 742 918 38065 401 604 42 39787 90 809 40614 41171 248 425 559 923 42150 456 570 611 966 3431 540 636 50 44042 65 5262 601 82 739 46231 382 750 48598 815 49256 76 969

50775 958 51218 884 52854 523 45 746 826 908 53040 176 315 608 924 54333 676 704 55203 62 408 23 56 837 56421 57069 217 737 58035 59 229 499 531 633 58 982 59019 140 455 78 07 9 41 807 60049 578 741 61069 62062 187 269 448 589 705 63276 628 43 53 777 880 64008 138 9 618 922 86 65216 748 98 890 66186 572 830 95 907 67004 219 68609 863 721 826 69017 520 738 85

70502 13 96 752 71086 309 71 586 893 72059 339 505 942 73233 331 606 74361 488 75286 383 9 527 81 76322 77069 174 462 580 517 78186 215 438 548 79162 343 453 617 83181 657 807 970 81288 670 901 29 94 82036 83269 498 651 7274 90 84044 239 326 957 85491 590 607 86290 344 492 594 943 87481 774 88254 82 984 89285 967

90036 331 91 763 922 31 91091 104 256 87 462 92076 134 914 23025 240 330 45 94167 513 29 748 885 914 95721 42 96026 253 521 606 62 717 97105 317 413 839 964 98067 197 99075 407 50 888

100302 101263 779 834 923 8 102158 363 573 83 104312 610 105324 79 620 828 106267 500 749 895 107037 346 93 775 871 949 108768 830 109046 243 456 525 110550 601 37 702 822 111052 377 898 956 112051 25 20 568 812 113441 893 1114058 148 541 648 919 115207 757 968 116127 253 629 51 67 93 893 11749 527 956 118496 607 119075 218 920 84 120001 538 603 890 121028 234 565 951 122136 733 54 850 123573 646 124251 461 868

125030 150 316 475 683 126147 280 300 88 413 627 127589 942 128115 234 73 317 863 941 129087 758 922 32 130143 201 366 526 626 131104 226 48 321 722 89 132174 483 565 630 96 724 133000 534 671 87 798 134210 358 402 613 838 78 135599 136237 672 137051 107 290 553 684 910 138012 225 645 842 139007 42 53 528 940 141120 46 273 499 519 75 661 142039 973 143899 926 144861 918 90 145274 310 146038 91 267 147205 394 408 617 884 148023 180 786 828 984 149205 32 91 379 464 614 807 920 150010 401 553 784 931 151211 461 614 809.

152212 365 916 153413 50 154090 206 566 658 155337 613 27 804 56 156250 320 93 157044 283 321 581 821 158165 727 84 893 930 159168 368 58 405 571 72 692 834 44 160018 669 721 32 160018 669 721 32 161034 648 823 52 162273 341 67 410 21 163023 40 247 457 675 761 164483 784 165416 589 724 965 166109 204 70 92 418 27 744 167370 442 69 168107 279 332 762 169065 163 98 629 788 170086 92 521 58 608 933 171268 379 814 172366 173508 870 174075 85 116 820 51 963 175738 176033 206 70 421 651 751 950 177017 290 454 178139 801 179217 339 617 180184 351 95 793 181057 357 660 821 68 182110 12 516 87 714 183282 507 988 184493 548 185131 186052 268 629 794 187287 392 639 188151 297 189386 435 896 964 190218 622 884 191708 192121 306 34 878 934 193197 202 483 642 194193 492 966

Do Polskiej Młodzieży Akademickiej

Odezwa Bratn. Pom. Stud. Polit. Warsz.

W związku z wznowieniem działalności Bratnich Pomocy, prezes Bratniej Pomocy Student. Polit. Warsz. wydał następującą odezwę:

Koleżanki i Koledzy!

Ofiary tegoroczne — straty w nauce i wszelkie trudności — poniesiście w walce Polskiej Młodzieży Akademickiej o swe bezsporne prawa na Polskich Uczelniach.

Po dwumiesięcznej przerwie w działalności Bratnich Pomocy, spowodowanej rozporządzeniem Ministra W. R. i O. P., po dwumiesięcznym okresie niepokojów na Uczelniach i zahamowania nauki, a z naszej strony usilnych starań w celu przezwyciężenia przeszkód stawianych na drodze całości życia akademickiego i rozwoju Bratnich Pomocy, przystępujemy do normalnej pracy.

W ciągu dłuższych rozmów Prezesów Bratnich Pomocy z Władzami Akademickimi były rozpatrywane kolejno możliwości prowadzenia agend Towarzystwa, początkowo pod zarządem Komisarza, a następnie pod kontrolą i przy współudziale delegata Senatu Akademickiego, niezależnie od Kuratora Towarzystwa.

Ze względu na perspektywy dalszego istnienia Bratnich Pomocy i wobec przekonań, że jedynie w normalnych warunkach działalności Bratnich Pomocy możemy pracować owocnie dla ogółu Kolegów, trudno nam było zgodzić się na omawiane formy współpracy.

Obecnie podejmujemy działalność Bratnich Pomocy na podstawie pełnych uprawnień samorządu akademickiego — mimo, że rozporządzenie Ministra W. R. i O. P. nie jest jeszcze cofnięte.

Okres zawieszenia Bratnich Pomocy wykazał, jak ich działalność jest nierozłącznie związana z normalnym funkcjonowaniem Uczelni i życia Młodzieży — potwierdzą to wyniki naszej dalszej pracy, o ile nowa ustawa o szkołach akademickich i rozporządzenie o akademickich stowarzyszeniach umożliwią nam jej swobodne prowadzenie w sposób dla życia akademickiego przyjazny.

Zwracamy się z apelem do Władz Akademickich, społeczeństwa i kolegów, aby w miarę możliwości pomogli nam pokryć straty, jakie poniosły Bratnie Pomoce wskutek zawieszenia działalności, a które odbiłyby się na potrzebujących pomocy kolegach. Wyrażamy również przekonanie, że wobec rozpoczęcia normalnej działalności przez Zarządy Bratnich Pomocy, strona formalna przywrócenia uprawnień zostanie pomyślnie załatwiona.

Jan Ostrowski
Prezes Bratniej Pomocy
Politechniki Warsz.

Notowania giełd warszawskich

GIEŁDA PIENIĘŻNA

Dewizy: Holandia 290.40, Berlin (sprzedaż 212.78, kupno 211.94; Bruksela 89.08; Gdańsk (sprzedaż 100.20, kupno 99.80); Kopenhaga 116.60; Londyn 26.11; Nowy Jork 5.28; Nowy Jork (kabel) 5.28 1/4; Oslo 131.20; Paryż 23.68, Praga 18.38; Sztokholm 134.65; Zurych 120.80; Włochy (sprzedaż 99.20, kupno 98.80).

Papiery procentowe: 4 proc. poż. konsolidacyjna (odcinki większe) 54.25, (drobne) 53.25 — 53.38; 7 proc. poż. stabilizacyjna 370.00 kupon zł. 19.67; 3 proc. poż. prem. inwestyc. I em. 63.75, II em. 64.75; II em 84.25; 4 proc. państw. poż. premiowa dolarowa 39.75 — 39.50; 6 proc. poż. dolarowa 54.63 (w proc.) kupon zł. 16.64; 8 proc. L. Z. Komun. Banku Gosp. Kraj. 94.00 (w proc.); 8 proc. oblig. Komun. Banku Gosp. Kraj. 94.00 (w proc.); 7 proc. L. Z. Komun. Banku Gosp. Kraj. 83.25; 8 proc. L. Z. Banku Rolnego 94.00; 7 proc. L. Z. Banku Rolnego 83.25.

Akcje: Bank Polski 102.00 — 101.75; Lilpop 12.50 — 12.40.

Tendencja dla dewiz niejednolita, dla pożyczek państwowych i akcji nieco słabsza, dla listów zastawnych utrzymana.

W obrotach prywatnych: pożyczki dolarowe (w proc.): 8 proc. poż. z r. 1925 (Dillonowska) 51.50; 7 proc. poż. śląska 49.00 — 49.13; 7 proc. poż. m. W-wy (Magistrat) 48.88 — 48.75.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Ceny rozumieją się za 100 kg parytet wagon W-wa, w handlu hurtowym, ładunkach wagonowych za gotówkę.

Pszenica jednolita 31.00 — 31.50; pszenica zbierana 30.50 — 31.00; żyto I standart 24.25 — 24.50; żyto II st. 24.00 — 24.25; owies I standart 23.75 — 24.25; owies II st. 23.25 — 23.75, jęczmień 23.00 — 23.50; groch polny 23.50 — 24.50, groch Victoria 29.00 — 31.00; wyka 23.00 — 24.00; seradela podwójnie czyszczona 24.75 — 24.00; seradela targowa 19.00—20.00; łubin niebieski 15.50—16.00; łubin żółty 15.50—16.00; konicz. czerw. sur. bez gr. kamianki 90.00—105.00; mak nieb. 73.00—75.00; mąka pszenna gat. I 44.00 — 44.50; mąka pszenna gat. II 35.00 — 36.00; mąka pszenna gat. III 31.25 — 32.25; mąka pszenna pastewna 23.75—24.75; mąka żytnia gatunek pierwszy 33.00 — 33.50; mąka żytnia razowa 27.50—28.00; otręby przen. gr. przem. stand. 16.00 — 16.50; otręby pszenne miałkie 15.00 — 15.50; otręby żytnie 17.00 — 17.50; makuchy lniane 20.75 17.00 — 17.50; makuchy rzepakowe 16.50 — 17.00.

Ogólny obrót 940 tonn, w tym żyta 137 tonn. Usposobienie spokojne.

Walne Zgromadzenie S.E.P.

rozpoczęło obrady w stolicy

W niedzielę dnia 23 maja br. w gmachu Stowarzyszenia techników odbyło się otwarcie dorocznego IX Walnego Zgromadzenia Stowarzyszenia Elektryków Polskich. Otwarcia Zjazdu dokonał Prezes S. E. P. prof. dr. Janusz Groszkowski. Na asesorów Walnego Zgromadzenia zostali wybrani pp.: Al. Hoffmann i W. Przelaskowski.

Prezes S. E. P. zdał sprawozdanie z wykonania uchwały VIII Walnego Zgromadzenia w Wilnie, na którym powzięto przez aklamację wniosek o opodatkowaniu się ogółu członków S. E. P. na rzecz Funduszu Obrony Narodowej.

Zjazd wysłał depesze do Prezydenta Rzeczypospolitej i Marszałka Rydza-Śmigłego. Następnie zjazd wysłuchał szeregu referatów fachowych.

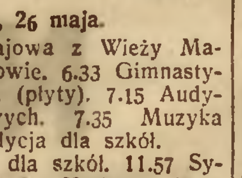
W poniedziałek odbyły się obrady komisyjne.

Walne zebranie „Wspólnoty Interesów"

Odbyło się w Katowicach walne zgromadzenie obu Spółek Akcyjnych „Wspólnoty Interesów": K. S. A. dla Górn. i Hutn. i Zjedn. Hut Król. i Laury. Zatwierdzono przedstawione bilanse i rachunki strat i zysków za lata 1932—36, oraz udzielono zarządowi i radzie nadzorczej absolutorium.

Poważne straty, jakie poniosła Kat. Spółka Akc. w latach przed zaprowadzeniem nadzoru sądowego zmniejszono przez odpisanie z kapitału akcyjnego, obniżając go z dotychczasowej wysokości 100,300 tys. zł do 73.750 tys. zł. Poza tym zatwierdzono bilanse i rachunki strat i zysków Górn. Zjedn. Hut Król. i Laury, oraz udzielono zarządowi i radzie Spółki absolutorium.

Wreszcie uchwalono złączenie obu Spółek w jedno przedsiębiorstwo w ten sposób, że obniżony na pokrycie strat kapitał Kat. Sp. Akc. do 73.750 tys. zł. podwyższa się o 75.600 tys. zł. na pokrycie ceny kupna, przejętego przez Kat. Sp. Akc. drugiego przedsiębiorstwa. W końcu postanowiono zmienić firmę Kat. Sp. Akc. na „Wspólnotę Inter. Górn. i Hutn. Sp. Akc." i uchwalono nową emisję obligacyj „Wspólnoty Inter. Górn. i Hutn. S. A." nominalną kwotę 80 milionów zł. Przy końcu walnego zebrania zatwierdzono bilans otwarcia „Wspólnoty Interesów Górn. i Hutniczych S. A.", uchwalony na walnych zgromadzeniach.



Środa, 26 maja.

6.30 Pieśń majowa z Wieży Mariackiej w Krakowie. 6.33 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty). 7.15 Audycja dla poborowych. 7.35 Muzyka (płyty). 8.00 Audycja dla szkół.

11.30 Audycja dla szkół. 11.57 Sygnał czasu i Hejnał z Krakowa. 12.03 Mała Orkiestra P. R. 12.50 „Mleko i ser w mojej" — pogadanka. 13.00 Wiadomości gospodarcze. 15.15 Motywy ludowe francuskich prowincyj (płyty). 15.55 „Skrzynka techniczna". 16.10 Audycja dla dzieci starszych. 16.30 Zespół Pawła Rynasa. 17.00 „Marian Langiewicz" (w 50 rocznicę zgonu) — odczyt. 17.15 Koncert z Wystawy Radiowej w Katowicach, w wykonaniu chóru „Echo". 17.50 „Polskie ogrody botaniczne" — pogadanka. 18.10 Wiadomości sportowe. 18.20 Orkiestra Roberta Renarda (płyty). 18.50 „Walka ze szkodnictwem na wsi" — pogadanka. 19.00 „Dzieci" — opowiadanie. 19.20 Wolfgang Amadeusz Mozart: Kwartet fortepianowy g-moll K. 478 (płyty). 19.55 Muzyka operetkowa (płyty). 20.35 „Setna Chwila Biura Studiów". 21.00 „Opowieść o Chopinie" — wieczór XVII (ostatni) p. t. „Dziedzictwo Chopina" J. Iwaszkiewicza. 21.45 Wileńska Orkiestra. 22.30 „Lament królewski". Słuchowisko.

WARSZAWA II (Mokotów)

13.10 Muzyka rozrywkowa (płyty). 13.40 „Kawaler Srebrnej Róży" — opera w 3-ch aktach Ryszarda Straussa (płyty). 23.05 „Stare przeboje".

Czwartek, 27 maja.

8.00 Sygnał czasu i pieśń majowa z Wieży Mariackiej w Krakowie. 8.03 Koncert Orkiestry Wojskowej (z Poznania). 9.00 Transmisja Nabożeństwa i procesji Bożego Ciała z Myszyńca na Kurpiach. Po transmisji — Muzyka (płyty). 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Poranek muzyczny z Wilna. Wileńska Orkiestra Symfoniczna i Kazimierz Wiłkomirski — wiolonczela. 14.00 Regionalna transmisja z Myszyńca na Kurpiach. 14.30 Koncert rozrywkowy. Orkiestra P. R. i Luba Lewicka — śpiew. 15.30 „Audycja dla wsi". 16.00 „Chwilka pytań" — pogadanka dla dzieci starszych. 16.15 „1000 taktów muzyki". 17.15 „Radość w życiu dziecka" — odczyt. 17.30 Kołysanki różnych narodów w wykonaniu Heleny Zboińskiej - Ruszkowskiej. 18.10 Orkiestra Marka Webera i Stefan Witas (płyty). 19.00 „Z domu Dziurdziulewiczówny" — audycja muzyczna. 19.30 „Do słuchu i do tańca" — gra Orkiestra Tadeusza Seredyńskiego. 20.30 „Stara i nowa Hellada" — felieton. 21.00 Polska Kapela Ludowa Feliksa Dzierżanowskiego. 21.30 Recital śpiewaczy Maris Wehtra — tenor. 22.00 Wiadomości sportowe. 22.20 Muzyka taneczna z udziałem Olgi Kamieńskiej — piosenki.

WARSZAWA II (Mokotów)

23.05 Muzyka taneczna w wykonaniu Małej Orkiestry P. R. z udziałem Olgi Kamieńskiej — piosenki.

Maturzyści uwaga!

Centralny Komitet Akademickich Ślubowań Jasnogórskich pod wysokim protektoratem Jego Ekscelencji ks. prof. dr. Biskupa Antoniego Szlagowskiego, urządza w czwartek dnia 27 bm. o godz. 17-ej w sali Teologicum (Trauguta 1) **Zebranie dla maturzystów.**

Na treść jego złożą się dwa referaty poruszające tematy aktualne, z którymi zaznajomić się winni przyszli akademicy.

Pierwszy odczyt na temat „Katolickie odrodzenie młodzieży akademickiej" wygłosi prezes C. K. A. Ś. J. kol. Jan Szczęsny. Drugi na temat „O zadaniach młodego pokolenia" wygłosi b. v-prezes C. K. A. Ś. J. kol. Wojciech Dłużewski.

Wstęp bezpłatny.

ABC sportowe

Hebda przeszedł do 3-ej rundy

na mistrzostwach Francji

W poniedziałek na mistrzostwach tenisowych Francji Hebda spotkał się z drugorzędnym zawodnikiem francuskim Papillonem, bijąc go łatwo i bez wysiłku 6:4, 6:4, 6:3. Hebda po tym zwycięstwie zakwalifikował się do trzeciej rundy, w której spotka się z Lesueurem. Na poniedziałkowych zawodach zwycięzca Tarlowskiego van Swol przegrał z Boussus 5:7, 3:6, 3:6.

W grze pojedynczej pań Amerykanka Jacobs pokonała Barlier 6:1, 3:6, 6:1. Amerykanka — jak się okazało — znajduje się w słabej formie i zwycięstwo nad trzeciorzędną tenisistką przyszło jej z wielką trudnością.

Maturzyści idą

POD OSTRYM KĄTEM

POCZĄTKI ZAWSZE SĄ TRUDNE

Nigdy jeszcze w domu państwa dyrektorostwa Nowińskich nie panowała taka radość. Nigdy pani dyrektorowa nie była tak dumna. Oto jednak Józio otrzymał maturę, na którą sobie 13-letnim pobytem w gimnazjum dobrze zasłużył. Zwłaszcza trzyletni pobyt w klasie ósmej zasługuje na specjalne wyróżnienie, jako rzadki przykład niezwykłej wytrwałości. Bo tak się jakoś złożyło, że w pierwszym roku kl. 8-mej nie doceniono Józia i nie został dopuszczony do składania egzaminów. W następnym roku składał egzaminy piśmienne, ale chwilowa „dekompozycja" umysłowa sprawiła, iż otrzymał 3 noty niedostateczne. Niezrażony tym, Józio dalej pracował nad pogłębieniem swej wrodzonej (według mamusi) inteligencji i w rezultacie przy wydatnej pomocy państwa dyrektorostwa (ta pomoc wyrażała się tylko we wspólnej pracy „społecznej" z niektórymi profesorami...) maturę zdobył.

*

Pewnego wieczora na „skromnym" przyjęciu (zawsze przyjęcia u wszystkich dyrektorów są skromne) dla rodziny i przyjaciół (a czyż dyrektor poważnej instytucji może nie mieć przyjaciół?), długo zastanawiano się nad przyszłością Józia Nowińskiego. Że zrobi wielką karierę — to nie ulegało najmniejszej nawet wątpliwości. Natomiast zachodziły pewne, niewielkie zresztą, różnice zdań co do drogi, po jakiej toczyć się miała z szybkością lux-torpedy (którą zawsze jeździł pan dyrektor) kariera Józia.

Niemal jednogłośnie zdecydowano, że powinien iść na wyższą uczelnię. Były wprawdzie głosy, przypominające, że był przecież w pewnym państwie minister oświaty, który wyższej uczelni nie skończył, że dyrektor banku, p. F., nawet matury nie miał, że kierownik K... itd. Wzgląd jednak na to, iż lata, spędzone na uniwersytecie, owe lata „chmurnej i górnej młodości" (tu naczelnik wydziału, pan Marewicz, niespokojnie się poruszył — podejrzewano go bowiem, że należał kiedyś do opozycyjnej organizacji młodzieży), są okresem zawierania znajomości, które kiedyś mogą Józiowi pomóc, przeważył szalę.

Józio miał pójść na prawo. I znów wszyscy byli zgodni (choć nikt o tym słowa nie powiedział) i jednomyślni: wszyscy byli pewni, że Józio prawa nie skończy. Zresztą, takiej drobnostki nikt poważnie nie brał do serca. Przecież Józio, mając takie atuty w ręku, jak brak własnego zdania, brak przesądów religijnych czy narodowych, umiejętność składania głębokiego ukłonu dla mocnych, a tupet dla słabych, mógł być o karierę spokojny...

*

Długo jeszcze radzono nad świetną (niewątpliwie!) przyszłością jedynaka. I wiele jeszcze wypito butelek szampana...

A tymczasem młody Nowiński zaczął robić karierę. A że początki zawsze są trudne i ciężkie, przeto nieprzytomnego Józia przywiózł nad ranem pewien dobrotliwy dorożkarz z jakiegoś więcej niż podejrzanego lokalu...

*

Na szczęście Józiów Nowińskich wśród maturzystów jest niewielu. *W. T.*

Zadania inteligencji

W ustroju kapitalistycznym starano się zepchnąć ludzi, posiadających wykształcenie akademickie, do poziomu najemnika. Rozwijający się bujnie w tym ustroju marksizm, szatkujący całe społeczeństwo na odrębne klasy, stworzył fikcję odzielnej klasy społecznej, zwanej inteligencją. Obok proletariusza robotnika miał być inteligent proletariusz drugą podstawą, na której miał się opierać świadomy klasowy ruch kapitalistyczny.

W ustroju kapitalistycznym sprowadzono ludzi wykształconych do poziomu wolnych niewolników. Zachodziła tu niemal całkowita analogia z czasami greckimi lub rzymskimi, gdy istniała rzesza niewolników, będących artystami, pisarzami, lub wykonujących inne zawody wymagające głębszej wiedzy. Dziś coprawda nie ma formalnej niewoli, istnieje jednak niewola faktyczna, wynikająca z dzisiejszych stosunków gospodarczych.

W ustroju kapitalistycznym stworzono fikcję, że ludzie wykształceni mogą pracować tylko w niewielkiej ilości zawodów. Stłoczono w ten sposób sztucznie właśnie w tych zawodach ludzi wykształconych i sztucznie stworzono nadmierną w tych zawodach podaż pracy.

Obok tego w ustroju kapitalistycznym ośrodki, dysponujące pracą zostały skoncentrowane w rękach potentatów kapitalistycznych. Skoncentrowanie tej dyspozycji oddaje w niewolę szerokie rzesze ludzi wykształconych. Tylko nieliczne, specjalnie wybitne jednostki, umieją się wyrwać z sieci, przędzonych przez kapitalistyczne pająki.

Inteligencja nie jest odrębną klasą, skupianie jej w określonych zawodach i wiązanie z tymi zawodami nie tylko spycha do poziomu proletariatu inteligencję, ale również szkodzi całości życia społecznego. Inne bowem zawody pozbawione są ludzi wykształconych, a więc ludzi umiejących patrzeć głębiej na przepływający nurt życia.

Tymczasem koniecznym warunkiem zdrowia i normalnego rozwoju narodu jest to, by ludzie wykształceni przeniknęli do wszystkich warstw, do wszystkich zawodów, by osiedlili się nie tylko w wielkich miastach, ale i w małych miasteczkach i na wsiach. Wykształcenie jest nie tylko narzędziem do wykonywania pracy zawodowej, ale również przygotowaniem do pełnienia właściwej roli w społeczeństwie. Koniecznie trzeba, by ludzie wykształceni pełnili również takie zawody, które dotychczas są dla nich obce, a więc zawody drobnych rolników, kupców, rzemieślników. Oczywiście wymaga to również poważnych przemian gospodarczych i nie może być dokonane odrazu. W każdym razie proces rozsiedlania się zarówno terytorialnego, jak i zawodowego ludzi wykształconych, powinien jak najszybciej się zacząć.

Fałszem jest, jakobyśmy mieli za wielu ludzi wykształconych. Mamy ich za mało. Tylko rozmieszczenie ich zawodowe i terytorialne oparte jest na błędnych zasadach.

Jan Korolec

List gen. Franco do młodzieży polskiej

W odpowiedzi na listy grupy młodzieży jednego z gimnazjum warszawskich gen. Franco wystosował do nich list treści następującej:

TENIENTE CORONEL AYUDANTE-SECRETARIO DEL JEFE DEL ESTADO GENERAL EN JEFE DEL EJÉRCITO NACIONAL

Salamanca 10 de Mayo de 1.937.

Srta. J. Simonis.

VARSOVIA

Distinguida Señorita:

El Generalísimo recibió vuestra carta del tres del actual quedándo muy reconocido a vuestras atenciones y a las manifestaciones de simpatía que sentís por la España Nacional que lucha contra el comunismo de Moscú, para librar a la Europa occidental de tan terrible plaga.

El Generalísimo al enviaros una fotografía os manda su afectuoso saludo y expresa su simpatias por vuestra Nación, a la que desea todo género de prosperidades, y con éste motivo quedo affmo. s.s.

q.s.p.b.

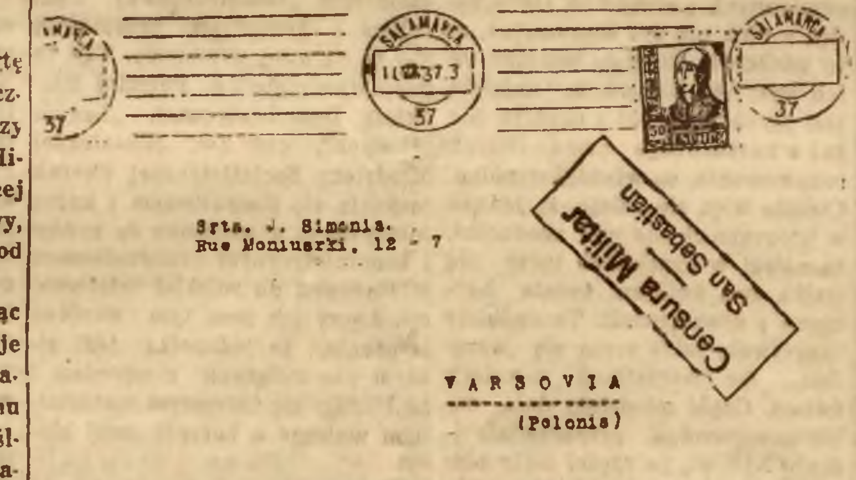
Tekst listu w tłumaczeniu brzmi:

W. Pani J. Simonis.

Salamanka, 10. V. 1937 r.

Wódz Naczelny otrzymał kartę Waszą z dn. 3 b. m. i żywi wdzięczność za Waszą pamięć i wyrazy sympatii, którą czujecie dla Hiszpanii narodowej, walczącej przeciw komunizmowi Moskwy, aby uchronić Europę zachodnią od tak strasznej plagi.

Wódz Naczelny przesyłając Wam fotografię wyraża swoje serdeczne pozdrowienia i sympatię dla Waszego Narodu, któremu życzy wszelkiego rodzaju pomyślności i pozostaje z głębokim szacunkiem (—)



Koperta listu gen. Franco

Akademicy informuja

Książka dla „fuksów"

Nakładem wydawnictwa „Młodzież Katolicka" ukazał się „Informator Akademicki" na rok 1937. Dla każdego kto chce zapoznać się z całokształtem życia akademickiego, z prądami ideowymi nurtującymi dzisiejszą młodzież i z całą strukturę studiów akademickich informator stanowi doskonałe i obiektywne źródło wiadomości, zebranych i ułożonych bardzo przejrzyście. Szczególnie duże usługi powinien oddać informator młodemu „narybkowi" akademickiemu, studentom pierwszego roku, którym trudno odrazu zorientować się w całokształcie zagadnień życia akademickiego i wyrobić sobie właściwe zdanie o wszystkich przejawach tego życia. Karty informatora rozpoczynają wielkie wzniosłe słowa roty ślubowania.

Część ściśle informacyjną zaczyna rozdział zatytułowany „życie akademickie wczoraj i dziś". Od początków budowy odrodzonego „państwa akademickiego", kiedy to młodzież musiała przerywać obracy, aby stanąć w obronie Polski, poprzez wspaniały rozwój Związku - Narodowego Polskiej Młodzieży Akademickiej i wszystkich organizacyj studenckich, poprzez smutne chwile zdezorganizowania życia akademickiego przez sławetne „lex Jędrzejewicz" dochodzimy do dnia dzisiejszego — kiedy ideologię młodzieży akademickiej cechuje głębokie odrodzenie ideałów religijnych, poczucie że służba, narodowi jest najwyższym prawem i przywilejem człowieka, a z drugiej strony bezwzględna walka z tym co życie nasze niszczy i dezorganizuje, a więc z żydostwem i komunizmem.

Wzruszająco naprawdę brzmią słowa o chwili ślubowania akademickiego, kiedy cała młodzież polska ślubowała Królowej Korony Polskiej wierną służbę Bogu i Ojczyźnie. Charakteryzując rolę organizacji wychowawczych informator podkreśla wielkie znaczenie ideologii narodowo-radykalnej, silne wpływy Obozu Narodowo Radykalnego — i z ostatnich już dni wartości wychowawcze Związku Narodowego Polskiej Młodzieży Radykalnej, który pracował według ideowych wytycznych b. O.N.R.

Pozostałe części informatora (Przepisy prawne, Dane statystyczne, Informacje szczegółowe) stanowią naprawdę cenne źródło koniecznych dla każdego wiadomości.

Zestawienie informacyj jest bardzo dobre. Nawet taki suchy dział jak statystyka daje szereg ciekawych zestawień — n. p. w 1933/34 r. nostryfikowano 33 — rzym. - katolików, a 129 żydów. Czyż to nie wymowne?

Informator napewno spełni zadanie jakie mu postawiła redakcja i da krótki, systematyczny obraz życia młodzieży — to też powinien znaleźć się w ręku każdego starego akademika jak i pierwszorocznego „fuksa".

PAMIETAJ O BEZROBOTNYCH NARODOWCACH

Swięcenia kapłańskie w Seminarium Warszawskim

Dnia 22 bm. w archikatedrze warszawskiej św. Jana odbyły się uroczyste święcenia kapłańskie, diakońskie i subdiakońskie.

Święceń udzielił JE. Ks. Arcybiskup St. Gall w asystencji ks. regenta St. Mystkowskiego oraz w obecności licznego duchowieństwa. Z rąk J. E. Ks. Arcybiskupa święcenia kapłańskie otrzymali: Wacław Her, Aleksander Laskowicki, Mieczysław Grabowski, Wacław Palasik, Adam Szczepaniak, Czesław Świątek. Teofil Bojenek, Piotr Harasym, Stanisław Malesa, Marian Pełka, Antoni Wiśniewski, Feliks Czeczott. Marcin Zdaniukiewicz, z których dwaj ostatni należą do Zgromadzenia księży marianów.

Oprócz święceń kapłańskich JE. Ks. Arcybiskup udzielił czterech święceń diakonatu, które przyjęli: Andrzej Marczak. Zefiryn Stoczewski, Jan Penkała i Paweł Konopka oraz wyświęcił jednego subdiakona Stanisława Jaworskiego ze Stow. Misyjnego Księży Pallotynów.

Prezbiterium i całą główną nawę wypełnili rodzice, krewni i znajomi młodych Lewitów oraz liczna rzesza wiernych.

Szkoła Jędrzejewiczowska

Co myślą maturzyści, opuszczając progi szkolne?

Już tylko parę dni dzieli nas od momentu otrzymania świadectwa maturalnego, już tylko parę dni, które z utęsknieniem przeliczamy na godziny, minuty, sekundy, przegradza nas od tego momentu, w którym świadectwa maturalne znajdą się w naszych rękach.

Nie możemy się doczekać

Chwilę tę każdy z nas chciałby jak najbardziej przyśpieszyć, każdy chciałby, by dzień ten, przełomowy dla niego, był już jutro, więcej, by był już dziś, zaraz, w tej godzinie, minucie.

Momentu tego czeka każdy z nas nie dlatego, że otrzyma świadectwo dojrzałości, nie dlatego, że będzie już posiadał patent „dorosłego". My z innych przyczyn pragniemy przyśpieszenia tego momentu.

My pragniemy wydobyć się już nareszcie z tej szkoły, którą słusznie nazywa się szkołą jędrzejewiczowską, a każdy przeciętny człowiek przyzna chyba, że szkoła ukształtowana według tego typu, nie stwarza normalnych warunków wychowywania młodzieży, a tym mniej warunków, któreby mogły wnieść jakikolwiek pozytywny stosunek uczuciowy między uczniem a instytucją wychowawczą.

Dlaczego?

Słowa te gorzkie zapewne będą dla naszych wychowawców. Ale nie nasza to wina.

Dziś czas zaciskania zębów, wpychania sobie słów prawdy w gardło, dławienia w sobie i przytłumiania entuzjazmu dla wielkiej idei, która chce bujnym płomieniem wystrzelić, minął.

Otrzymanie świadectwa dojrzałości do ręki, daje nam możność spojrzenia światu prosto w oczy, daje nam możność otwartego podniesienia w górę biało-czerwonego sztandaru z napisem — Niech żyje Wielka Polska!", bez obawy o represje, bez obawy o wilczy bilet.

Dzień ten wiele dla nas znaczy, bowiem w nim otwarcie będziemy mogli powiedzieć: **„Tak! Jesteśmy wyznawcami idei narodowo-radykalnej. Jesteśmy Polakami, nie dlatego, że się urodziliśmy w Polsce, z rodziców polskich, lecz dlatego, że się czujemy nierozerwalnie związani z przeszłością i chlubną tradycją Narodu Polskiego, z jego losami, z jego życiem.**

Będziemy mogli rozpowszechniać nasz pogląd otwarcie, bez obawy „wylania" ze szkoły. Będziemy mogli otwarcie pracować nad ugruntowaniem polskości w Ojczyźnie, nad wychowywaniem. Polaków nowego typu.

Radość i smutek

I dzień ten dlatego będzie dla nas świętem radości, dlatego oczekiwany jest przez nas z upragnieniem... ale dziwna rzecz, zakrawająca nawet na paradoks, ta radość przeplatana jest często i gęsto smutkiem.

Bo to nam właśnie psuje radość, że młodzież polska, w wolnej Polsce, ucząca się w polskiej szkole, czeka tylko tej chwili, by się z tej szkoły wydostać, by zerwać z nią jak najprędzej wszelkie stosunki.

Ostrzegamy...

I dlatego dziś z tego miejsca chcę rzucić ostrzeżenie pod adresem naszych wychowawców, szczególnie tych, którzy układają programy szkolne, że cała młodzież polska, powtarzam jeszcze raz, cała młodzież polska, jest taką, jaką my jesteśmy, że ta młodzież zburzy dotychczasowy system wychowawczy, oparty na fałszu i obłudzie.

A wszystkich nauczycieli i bezpośrednich wychowawców młodzieży w szkołach średnich wzywam do zastanowienia się nad jedną kwestią: Dla czyjego dobra, według nich, prowadzone jest obecne „wychowanie państwowe" i „obywatelskie"?

Jeżeli znajdę trafną odpowiedź, to w imieniu całej młodzieży proszę ich bardzo, niech lekcje prowadzą w ten sposób, w jaki je prowadzili nauczyciele Polacy w szkołach rosyjskich: „Najpierw przerobimy tak, jak jest w książce, a potem tak, jak było".

T. Reling

W drzwiach otwartych na świat

Do koleżanek słów kilka

Opuszczamy szkołę, klasę, w której zamykał się nasz świat, mały świat, zwykle spokojny i murem ścian odgrodzony od spraw wielkich, do których rwiemy się oddawna z naszej „klatki“ gdzie kazano nam myśleć tylko narzuconymi kategoriami i mówić rzeczy „lojalne“.

ZA MUREM

Mimo tych murów i wysiłków zaszczepienia nam „lojalnego“ światopoglądu wychodzimy ze szkoły w życie już z poglądem na świat, naszym własnym: „buntowniczym“ i narodowo - radykalnym.

Wydaje mi się, że jesteśmy więcej do życia przygotowane, niż były maturzystki z przed kilku lat, bo z roku na rok pogłębia się w młodzieży szkolnej poziom wyrobienia ideowego. I to nietylko wśród chłopców. Większość dziewcząt interesuje się gorąco dzisiaj ważnymi sprawami, które dzieją się w Polsce.

ZGODNOŚĆ IDEOWA

Robiąc przegląd naszej klasy, nowego zastępu idącego w świat do pracy cieszę się, że tak niewiele jest wśród nas bezmyślnych lalek i głupiutkich „typowych pensjonarek“. Ale też przypominam sobie jednocześnie jak było dwa lata temu. Zrobiłyśmy duży wysiłek. Wiele z tych, które nie chciały nawet dawniej przeczytać gazety, myśląc tylko o kinie albo innej rozrywce, dziś umie myśleć poważnie i marzy o tym, aby wreszcie móc „naprawdę pracować“, rozpocząć pracę dla idei.

Życie być może rozdzieli nas, przeznaczy na różne tereny pracy. Ale jestem pewna, że iść będziemy wszystkie po jednej drodze i gdy spotkamy się po latach, będziemy równie zgodnie myśleć jak teraz.

PRZYSZŁE ZADANIA

Rozstając się, pragnę Wam przypomnieć, koleżanki, nasze ostatnie gorące dyskusje na temat tego, czym która z nas zostanie. Mówiłyśmy wtedy o dalszych studiach, o przyszłej pracy zawodowej, o naszych przyszłych zadaniach.

Hala powiedziała w czasie jednej z tych dyskusyj, że idzie na prawo i marzy o tym, aby stać się sławną adwokatką, że będzie bronić pokrzywdzonych i nieszczęśliwych. „A co będzie jeśli wyjdziesz za mąż?“ — spytała druga z koleżanek. — „Czy wówczas będą ważniejsze dla Ciebie twoje dzieci, czy klienci i sława adwokatki?“.

I wtedy właśnie po długich rozmowach pojęłyśmy wszystkie i wszystkie zgodziłyśmy się na jedno, że każda z nas wybierając swój zawód i dążąc do osięgnięcia w nim najlepszych rezultatów, gotowa jest jednak każdej chwili wyrzec się swych ambicyj i myśli o zawodowej karierze dla swego domu, jeżeli tych dwóch spraw nie będzie można pogodzić.

WYBÓR ZAWODU

Jednocześnie jednak postanowiłyśmy wziąć się na serio do studiów zawodowych, aby, jeśli to będzie możliwe, w przyszłym terenie pracy zawodowej stać się siłą wartościową. Starałyśmy się przy tym wybierać te zawody, w których kobiety są potrzebne. Kilka z nas idzie do szkoły pielęgniarek, gdzie praca jest trudna, ale piękna i gdzie wciąż jest wiele miejsc wolnych, dotąd nie obsadzonych. Dwie idą na medycynę, jedna na prawo (ta, która chce bronić pokrzywdzonych), ale znacznie więcej wstępuje do szkół gospodarczych, aby z jednej strony mieć przygotowanie do prowadzenia domu, z drugiej strony szukać pracy zarobkowej w tej dziedzinie. Te, które są ze wsi idą do Snobkowa i SGGW. Trzy mają zamiar poświęcić się studiom z dziedziny sztuki stosowanej, myśląc o dekoracji mieszkań w przyszłości, odnajdując w ten sposób pracę dla kobiet b. właściwą i przyjemną. Dwie chcą skończyć kursy kosmetyczne, jedna wybiera się na architekturę, marząc w przyszłości o budowie mieszkań takich, jakich potrzebę może zrozumieć tylko kobieta.. Różnorodność wielka, charakterystyczne jest jednak to, że studiom takim jak np. medycyna, prawo, architektura poświęca się zaledwie kilka, większość wybiera zawody praktyczne, takie, do których nie potrzeba specjalnych zdolności, a które dają możność zarobku.

PRZECIW „OWCZEMU PĘDOWI“

Jest to bardzo słuszny punkt widzenia, jesteśmy o tym przekonane. Zawodom poważniejszym mogą się tylko poświęcić te, które czują się na siłach swobodnie przejść okres studiów i potem stać się wartościową siłą w pracy. Bardzo niemądrze naszym zdaniem postępują te maturzystki, które „owczy“ pęd pcha na wyższe uczelnie, gdzie potym tracą czas na flirtach, nie mogą przebrnąć egzaminów i stwarzając złą opinię o poziomie umysłowym kobiet, wychodzą z uczelni nieprzygotowane do żadnej pracy.

NIE ZGUBIMY SIĘ W TŁUMIE

Studia zawodowe nie zwalniają nas przecież wcale od pracy tej, za którą tęskniłyśmy w szkole. Nie możemy zgubić się w tłumie, w obcym narazie dla nas środowisku. Wychodzimy ze szkoły z pragnieniem pracy dla idei. To pragnienie nie może być słomianym ogniem. Wszystko jedno, w jakie wejdziemy środowisko, będziemy pracować i myśleć po swojemu i nikt nam nie postawi zarzutu, że powiększamy tylko szeregi... lalek i gąsek.

Irka.

Wszyscy maturzyści na akademię!

Jak już donosiliśmy w czwartek dnia 27 b. m. o g. 17 w sali Theologicum (ul. Traugutta 1 wejście z bramy) odbędzie się inauguracyjne zebranie dla maturzystów urządzone przez Centralny Komitet Akademickich Ślubowań Jasnogórskich. Protektorat nad zebraniem raczył objąć Wielki Przyjaciel i dożywotni opiekun młodzieży polskiej J. E. Ks. Bp. Antoni Szlagowski.

Na treść jego złożą się dwa referaty poruszające tematy aktualne, z którymi zaznajomić się winni przyszli akademicy.

Pierwszy odczyt na temat „Katolickie odrodzenie młodzieży akademickiej“ wygłosi prezes C. K. A. Ś. J. kol. Jan Szczęsny. Drugi na temat „O zadaniach młodego pokolenia“ wygłosi b. v.-prezes C. K. A. Ś. kol. Wojciech Dłużewski.

Niewątpliwie wszyscy uczniowie, zdający maturę wezmą tłumny udział w tym zebraniu, które powinno stać się wielką manifestacją katolickich i narodowych uczuć młodzieży polskiej.

Wieś potrzebuje ludzi wykształconych

Inteligencja nie może uciekać do miast

Kończymy gimnazjum. Przyszłość leży przed nami tajemnicza i pociągająca. Ambicja, młode siły i „różowe okulary“ młodości pozwalają nam patrzeć w przyszłość z wiarą i optymizmem. Nie odstrasza nas bezrobocie, nie boimy się ciężkich warunków studiów uniwersyteckich, gdyż wiemy, że jeżeli porządnie przyłożymy się do pracy, to wszystko pójdzie dobrze. Ten optymizm nie jest rzeczą złą, on nam daje siłę wytrwania i konieczną pogodę ducha. Zło w nastawieniu młodych absolwentów do życia widzę w czym innym — w pędzie młodzieży gimnazjalnej do miast. Tak ja, jak moi koledzy klasowi i większość młodzieży kończącej szkołę średnią, my wszyscy marzymy o Warszawie, Lwowie, Krakowie, czy chociażby Lublinie lub Gdyni, lub przynajmniej o jakimś większym mieście powiatowym. Tam, gdzie są samochody, kina i dancingi, tam nasz raj. A tymczasem wieś polska, małe miasteczko polskie wołają o inteligentów-fachowców. Niestety, my maturzyści ze starego typu gimnazjum możemy dać wsi bardzo mało. Matura, dając nam ogólne wykształcenie, nie przygotowała nas do życia. Czy potrafimy prowadzić sklep, jakiekolwiek przedsiębiorstwo przemysłowe, czy potrafimy pracować w biurze na bardziej odpowiedzialnym stanowisku? Na te pytania odpowiem zawsze: nie! Matura i przygotowanie do niej: 8 lat pracy nad zagadnieniami i działami nauki niezwiązanymi bezpośrednio z życiem oderwały nas od tego życia. Jednak smutne stwierdzenie faktu braku specjalizacji nie zmieni istoty rzeczy. My, maturzyści, zdający przedostatni egzamin maturalny, musimy iść na studia wyższe, ażeby stać się człowiekiem, zdolnym do samodzielnego życia. Chodzi jednak o to, aby po skończeniu studiów wyższych nie pchać się do miast, ale wyjeżdżać do wsi i miasteczek, aby tam pracować w handlu, rolnictwie, wolnych zawodach. Nie wegetujmy w mieście, gdzie nadmiar inteligencji stwarza konkurencję wprost nie do wytrzymania.

Najpotrzebniejsi na wsi i w małych miasteczkach są handlowcy, potrafiący naprawdę skutecznie konkurować z żydami. Wprost nie do uwierzenia, jaka jest niezaradność polskiego kupca w małym miasteczku. Żyd prowadzi handel barbarzyńskim wschodnim zwyczajem z nieodłącznym targowaniem się, spekulacją i oszustwem i bije uczciwego czy nieuczciwego Polaka na każdym kroku.

Jeżeli chodzi o rolnictwo, to potrzeba na wsi instruktorów rolniczych, którzy by współpracowali z chłopem w wielkim dziele intensyfikacji produkcji rolniczej, podniesienia zaniedbanej hodowli, a jednocześnie byli instruktorami co do budowy domów i higieny mieszkań. Szczególnie doniosłą rolę w podniesieniu hodowli odegrają weterynarze, których jest jeszcze za mało. Większość adwokatów w miasteczkach stanowią żydzi, adwokatom Polakom ogólnie powodzi się nieźle, a w miarę postępów uświadomienia narodowego będą się otwierały coraz nowe i większe możliwości dla adwokatów Polaków, którzy w wielkich miastach zaledwie wegetują. Zważywszy, że mamy milion dzieci poza szkołą, że frekwencja dzieci do szkół wynosi zaledwie ok. 50 — 60 proc., trzeba stwierdzić, że w najbliższej przyszłości stan ilościowy nauczycielstwa musi wzrosnąć o pokaźną cyfrę. Szczególną troską winna otaczać młoda inteligencja kresy wschodnie. Tam trzeba kierować jednostki najzdolniejsze i najkulturalniejsze. Do walki z O. U. N. i z agentem Kominternu, do walki z ciemnotą Białorusina i Rusina muszą stanąć najlepsze siły, oparte na sile kultury narodowej i religii katolickiej, a nie na sile Związku, wstępującego na fałszywe tory. Chłopa polskiego w dziedzinie politycznej młoda inteligencja musi oderwać od stronnictw klasowych, siejących nienawiść wewnętrzno-narodową i nastawić go narodowo i religijnie.

Praca na wsi musi być oparta na fachowości w wykonaniu i na ideowości, popartej często koniecznym poświęceniem, w ogólnym nastawieniu do pracy dla dobra całego narodu.

Jan Skarżyński.

Ideały młodzieży akademickiej

Życie ideowe najbujniej rozwija się właśnie w murach uczelnianych. — Na to nie poradzą nic nawet najprzemyślniejsze zarządzenia i „rozwiązywania“, bo to jest prawo młodości. Uczelnie są nietylko odbiciem prądów nurtujących całe społeczeństwo, więcej bo tu właśnie rodzą się nowe myśli i dążenia.

Dzisiejszą młodzież polską cechuje duża jednolitość światopoglądu. Myślę tu o najgłębszych podstawach uczuciowych stosunku jednostki do religii, narodu, społeczeństwa. Z uczuć religijnych i narodowych płynie tak wyraźnie cechujący młodzież idealizm. Dwie zasadnicze prawdy tkwią na dnie duszy prawie każdego studenta: Zrozumienie prawdy wiecznej stosunku jednostki do Boga i doczesnej konieczności służby Narodowi — obie te prawdy znalazły swój wyraz w Akademickim Ślubowaniu na Jasnej Górze.

W codziennym, zbiorowym życiu akademickim nie może być miejsca na wypowiadanie się, w sprawie stosunku do Boga; odbija się to tylko w atmosferze życia akademickiego i widoczniej w czasie rekolekcyi akademickich. Natomiast zadokumentowanie stosunku do Narodu, wykazanie zrozumienia obecnego i przyszłego obowiązku wobec Narodu — ma codzień tysiące możliwości.

Warto nieraz podsłuchać gorących dysput dwu przedstawicieli odmiennych ugrupowań (byle żaden z nich nie był komunistą), aby właściwie dojść do wniosku, że ich wytyczne ideowe, te najgłębsze, płynące wprost z uczucia, nie zaś z narzuconego przez innych rozumowania, są właśnie wspólne. Czemże więc się dzieje, że jednak w programach nie ma zgodności, że nawet w uczelniach toczy się walka dwu światów, świata harmonii i dysharmonii. To odbicie rozgrywek, jakie toczą się wszędzie, we wszystkich narodach świata. Część młodzieży dała sobie zasugerować przebrzmiałe ideały XIX w., na części ciąży nieszczęsnej pamięci wychowanie „państwowe“ i wpływy pedagogiki liberalnej, część wreszcie uwiodła demagogia komunizmu.

Prądy ideowe młodzieży dadzą się najlepiej podzielić na te, które zdążają do nowego porządku, lepszego ładu społecznego, które budują nietylko nową formę — ale przede wszystkim nową treść — i na te, które walczą o dawne systemy, bez względu na to, czy chodzi o tak wygodny dla żydów kapitalizm, czy też o komunizm.

Zresztą w organizmach t. zw. młodzieży „fołksfrontowej“ liberalizm i komunizm przeplatają się w dziwnej symbiozie. Czy to przedstawiciele Zw. Polskiej Młodzieży Demokratycznej, „Legion Młodych“, czy Zw. Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej charakteryzują się liberalizmem i humanitaryzmem w stosunku do żydów i komunistycznym radykalizmem w stosunku do polskiej inteligencji. Łączy ich poza tym wspólne założenie, że jednostka jest niczym nie związana z narodem i że kieruje się interesem materialnym walcząc o korzyść swej klasy.

Niestety na rozdrożu stanęła Akademicka Młodzież Ludowa, — mająca akcenty szczerze narodowe, lecz nieraz podkreślająca swój klasowy charakter.

Wśród grup, dążących do nowego ładu — nie wszystkie idą równo w tym marszu ku zdobyciu przyszłości. Część młodzieży zasklepiła się, zresztą pod ujemnym wpływem starszych, „zawodowych polityków“, uważając ramy partyjne za cały naród i zapominając o pracy nad osiągnięciem sprawiedliwości społecznej w przyszłym ładzie.

Osobna grupka załamała się, szukając niefortunnie własnych dróg i błądząc wobec braku logiki założeń.

Naprawdę na czele szeregów walczących o godziwą Polskę stoi młodzież narodowo - radykalna. Nie zacieśniając się do ram partyjnych, podkreślając znaczenie jednolitości narodowej, walczy o Polskę — gdzie wolność jednostki byłaby harmonijnie połączona ze zdyscyplinowaniem — nie mechanicznym, lecz moralnym całego narodu, gdzie wszystkie stany miałyby zapewnioną sprawiedliwość. Dąży do Polski, jednolitej wewnętrznie i potężnej na zewnątrz.

Praca dla realizacji tych zamierzeń nie jest w czasie studiów akademickich ani łatwa, ani błyskotliwa. Wymaga wiele zaparcia się siebie, wiele wytrwałości, wiele poświęcenia. Musi być jednak doprowadzone do końca. Dlatego każdy nowy członek społeczności akademickiej musi pamiętać o obowiązkach, jakie na nim ciążą. Nie przyjąć ich nie może — musi walczyć i pracować.

Jan Wyszyński.

JACEK BRZEZINA 95)

TOWARZYSZ NR. 103

POWIEŚĆ

— Czy towarzysz Einhorn nie wygłasza przypadkiem swoich osobistych poglądów na tę sprawę?

— Wyjątkowo nie! — wyciągnął z kieszeni arkusz papieru i podał go towarzyszowi nr. 103. — Oto ostatni rozkaz. Przywiozłem go przed paru dniami, lecz sądziłem, że uda mi się go samemu wykonać. Trudno — nie zawsze jest się na wozie! Nie udało mi się — kolej więc na was towarzyszu!

Towarzysz nr. 103 przeczytał uważnie parę linijek maszynowego pisma.

— Spodziewałem się tego — rzekł spokojnie, oddając papier Einhornowi.

Żyd spojrzał na niego niedowierzająco.

— Więc zgadzacie się?

— Otruć Gooda?

— Tak!

— Nie! Nie zgadzam się!

Einhorn podskoczył na krześle i pobladł. Czarne jego oczy ironicznie spojrzały na przeciwnika.

— Więc towarzysz odmawia wykonania rozkazu?

— Ściśle określone! Odmawiam wypełnienia rozkazu zgładzenia Gooda. Zawsze byłem przeciwny podobnym metodom walki i zawsze starałem się nie dopuścić do tego. Wy sami, towarzyszu Einhorn, przyrzekaliście mi, że Goodowi nie spadnie włos z głowy — miałem już sposobność przekonać się o prawdziwości waszych przyrzeczeń. Nie zabiję go! Jestem agentem wywiadu, ale nie jestem mordercą! Nikt mnie do tego nie zmusi! Tak samo jak nie przypuszczam, żeby on mnie zabił, tak i ja tego nie uczynię!

— Czy orientujecie się, towarzyszu, i zdajecie sobie sprawę ze skutków, jakie ta odmowa wypełnienia rozkazu centrali za sobą pociągnie?

— Owszem! Przede wszystkim towarzysz Einhorn za postępowanie wbrew rozkazom centrali, nakazującym mu niemieszanie się bez mojej wiedzy do spraw Gooda, dostanie odpowiednią nauczkę. Śmierć Wani, skandaliczny napad bandycki na dom Goodów i jeszcze bardziej skandaliczne niedopilnowanie waszego jeńca w lochach GPU będą dostatecznymi dowodami przeciwko wam, towarzyszu, a już niewręczenie mi ostatniego, adresowanego do mnie rozkazu, zaraz po waszym powrocie z Moskwy, lecz próba wykonania go na własną rękę, na pewno nie znajdzie pochwały w oczach komisarza Gorochina i kompetentnych władz!

Einhorn, wbrew temu co przypuszczał towarzysz nr. 103, siedział dziwnie spokojny. Ironiczny uśmiech nie znikał z jego twarzy, a lekko podniesione brwi wyrażały udane zdziwienie.

— Rzeczywiście, że też ze mnie taki osioł, by nie przewidzieć, co się stanie, jeżeli moje plany nie powiodą się... — Wstał. Tym razem już uśmiech zniknął z jego twarzy. Towarzyszu nr. 103, proszę przyjąć do wiadomości, że otrzymałem w Moskwie rozkaz, by przeprowadzać wszelkie działania na własną rękę, was zaś stale nie spuszczać z oka! Byliście aż zanadto podejrzani! — Szybkim ruchem wyciągnął z kieszeni rewolwer i skierował w stronę opartego o stół towarzysza nr. 103. — Mam rozkaz, by w razie najmniejszego uchybienia z waszej strony odesłać was z powrotem do Rosji. Proszę trzymać ręce spokojnie. Rozkaz ten uważam za najzupełniej słuszny i mocno żałuję, że wcześniej nie został wydany. Jesteście, towarzyszu, aresztowani i w najbliższym czasie zostaniecie odtransportowani do Moskwy!

Towarzysz nr. 103 wyglądał w tej chwili tak, jakby uszła z niego cała krew. Nie drżał jednak.

— Rozumiem! Co ze mną zrobicie?

— Na dole stoi samochód, za drzwiami zaś tego pokoju stoją moi ludzie, którzy was, towarzyszu, odwiozą nad morze Kaspijskie. Statek czeka już na was od tygodnia!

— Widzę, że towarzysz przewidział już z góry przebieg wypadków. Szkoda, że tylko w stosunku do mnie... Szczęka wasza parę dni temu namacalnie odczuła wasz dar jasnowidzenia...

Einhorn zacisnął zęby. Uderzono w jego najbardziej czułą strunę. Porażki w ambasadzie sowieckiej nie mógł sobie darować. Była najboleśniejszą w jego życiu.

— Ten się dobrze śmieje, kto się ostatni śmieje, towarzyszu nr. 103! Słyszałem, że macie w Rosji matkę i brata. Czy to prawda?

(D. c. n.).

MAJ	SŁOŃCE	
	wschód	zachód
26	3—28	19—39
	KSIĘŻYC	
	wschód	zachód
	20—55	3—59
ŚRODA	Dł. dnia	Przybyło
	16—11	8—27

Dziś św. Filipa
Jutro Boże Ciało

TEATRY

TEATR WIELKI: Dziś o g. 8-ej „Balet hinduski".

TEATR NARODOWY: Dziś „Korsarz i Lady".

TEATR POLSKI: Dziś „Lato w Nohant".

TEATR MAŁY: „Freuda teoria snów" Cwojdzinskiego.

TEATR LETNI: Dziś „Adam i Ewa".

TEATR NOWY: Dziś komedia „Wolna kobieta" Salacrou z St. Wysocką, Lubieńską, Frenklem.

TEATR KAMERALNY: „Małżeństwo".

TEATR MALICKIEJ: Dziś „Mała Kitty i wielka polityka".

TEATR 8.15 (Śniadeckich 5): Operetka Abrahama „Wiktoria i jej huzar" z L. Halamą, Wł. Walterem i in.

TEATR LUDOWY (Oboźna 1/3): O godz. 8.15 „Wesele Kujawskie"

TEATR POWSZECHNY (u. Narbutta 14): „Kres Wędrówki".

ZNIŻKA CEN W OPERZE

W ostatnich tygodniach obecnego sezonu, który kończy się 15 czerwca, dyrekcja Opery postanowiła znacznie obniżyć ceny miejsc w Teatrze Wielkim. Ceny te wynosić będą od 40 gr. do 5 zł.

15 liceów zawodowych powstanie w r. 1937-38

W roku szkolnym 1937/38 otwarte będą następujące państwowe gimnazja i licea zawodowe, oparte na nowym ustroju szkolnym:

Męskie liceum budowlane w Warszawie (ul. Wspólna nr. 81).

Męskie liceum drogowe w Warszawie (ul. Wspólna nr. 81).

Męskie liceum miernicze w Warszawie (ul. Wspólna nr. 81).

Męskie liceum mechaniczno - lotnicze w Warszawie (ul. Wołoska nr. 86).

Męskie liceum mechaniczno-samochodowe w Warszawie (ul. Wołoska nr. 86).

Męskie liceum elektryczno-telekomunikacyjne w Warszawie (ul. Nowogrodzka nr. 45).

Męskie liceum elektryczne w Łodzi (ul. Żeromskiego nr. 115).

Szkoła krawiecka stopnia licealnego w Warszawie (pl. Trzech Krzyży nr. 18).

Męskie liceum handlowe w Łodzi (ul. Księży Młyn nr. 13).

Liceum handlowe żeńskie w Warszawie (ul. Górnośląska nr. 31).

Męskie liceum administracyjne w Warszawie (ul. Chłodna nr. 33), które będzie posiadać w klasie 3-ciej wydziały skarbowy i samorządowy.

2 **męskie liceum administracyjne** w Warszawie (ul. Chmielna nr. 88), które będzie posiadać w klasie 3-ciej wydział kolejowy.

Męskie gimnazjum mechaniczno-kolejowe w Warszawie (ul. Piotra Wysockiego nr. 59).

3-klasowe koedukacyjne gimnazjum kupieckie we Włocławku.

Żeńska szkoła przysposobienia-administracyjno - handlowego w Łodzi (ul. Kopernika nr. 41).

W myśl obowiązujących przepisów, absolwenci liceów zawodowych będą posiadali w służbie wojskowej i w państwowej służbie cywilnej takie same uprawnienia, jak absolwenci liceów ogólno-kształcących.

Ponadto ukończenie liceum zawodowego uprawniać będzie do wstępu do szkoły wyższej pokrewnego zawodu na równych zasadach z absolwentami liceów ogólnokształcących. — Wstęp do szkoły wyższej niepokrewnego zawodu uzależniony będzie od złożenia odpowiednich egzaminów uzupełniających. Szczegółowe warunki wstępu do szkół wyższych zostaną podane w specjalnych zarządzeniach.

Więc jednak lewica party na...

Wyrok w sprawie d-ra Marczewskiego

W poniedziałek, o g. 11 rano Sąd Okręgowy ogłosił wyrok w sprawie o zniesławienie dyrektora departamentu Min. Rolnictwa dr. Marczewskiego.

Sąd stwierdził, że przewód sądowy udowodnił, iż dr. Marczewski był członkiem lewicy partyjnej w Rosji, która odnosiła się wrogo do armii polskiej, tworzącej się w Rosji. Sąd uznał to jednak za niedostateczne dla nazwania dr. Marczewskiego bolszewikiem i skazał red. odpowiedzialnego „Wiadomości Tygodniowych" na 6 miesięcy aresztu z zawieszeniem.

Kronika prowincjonalna

GDAŃSK

OTWARCIE „DOMU POLSKIEGO"

W Zoppotach nastąpiło dziś otwarcie nowego „Domu Polskiego". W uroczystości tej wzięli udział: komisarz generalny R. P. w Gdańsku p. min. Chodacki, gen. dr. Roman Górecki oraz liczni przedstawiciele Polonii Gdańskiej.

KONFISKATA POLSKICH DZIENNIKÓW

Gdanskie władze policyjne zarządziły w dniu dzisiejszym konfiskatę dzienników polskich, a mianowicie: „Gazety Gdańskiej" i „Kuriera Bałtyckiego".

KATOWICE

O POLSKOŚĆ ADWOKATURY

Staraniem Związku Polskiego odbył się w Katowicach odczyt młodego adwokata warszawskiego, p. Jerzego Czarkowskiego, p. t. „Walka o polskość adwokatury". W wypełnionej sali Towarzystwo Czytelni Ludowych, przy licznym udziale inteligencji śląskiej, p. Czarkowski omówił dotychczasowy przebieg wysiłków palestry polskiej, zmierzających do spolszczenia adwokatury.

Odczyt przerywano kilkakrotnie oklaskami. Społeczeństwo śląskie, należycie oceniając groźbę zalewu żydowskiego we wszystkich dziedzinach wdzięczne jest Związkowi Polskiemu za zorganizowanie odczytu.

KATASTROFA LOTNICZA

Na lotnisku katowickim wydarzyła się katastrofa samolotu pasażerskiego, która na szczęście nie pociągnęła za sobą żadnych ofiar w ludziach. Przylatujący z Warszawy samolot pasażerski podczas osiadania na murawie doznał załamania się podwozia wskutek wadliwego działania hamulców.

LUBELSKIE

ŻYDZI ZAWODOWO UPRAWIAJĄ POTAJEMNY UBÓJ

(w) Starostwo chełmskie skazało znów na 3 tygodnie bezwzględnego aresztu Joela Gerce z Siedliszcza za potajemny ubój zwierząt sposobem rytualnym; jednocześnie starostwo miejscowe ukarało grzywną 20 zł. Lejbę Cukra za przechowywanie mięsa, pochodzącego z potajemnego uboju. Należy podkreślić, iż ukrywał on to mięso w szafie.

5 WÓJTÓW — DEFRAUDANTÓW

(w) Do kancelarii cywilnej Pana Prezydenta R. P. wysłane zostały podania o ułaskawienie kilkunastu funkcjonariuszów samorządowych, skazanych na więzienie za nadużycia. Wśród tych podań znajdują się prośby 5 wójtów z powiatu zamojskiego z wójtem Saganem na czele.

ZBRODNICZY ŻART

(w) W Hrubieszowie 12-letnia uczennica E. Lerer, oglądając reklamy miejscowego kina, oparła się ręką o metalową ramę szafki i — rażona prądem — padła na chodnik. Okazało się, że nieznani sprawcy połączyli przewodnik instalacji elektrycznej z ramą szafki. Śmierć nastąpiła natychmiast.

SAMOBÓJSTWO WIĘŹNIA

(w) Franciszek Gawron z Głuska, skazany na karę więzienia za pobicie, w niewytłumaczony sposób otrzymał karbol, zażył trucizny i wkrótce zmarł w męczarniach.

LWÓW

GRAD NISZCZY ZASIEWY

Burze wiosenne dają się we znaki na terenie Małopolski wschodniej. Nadeszła do Lwowa relacja, że nad powiatem przeszła olbrzymia ulewa, połączona z oberwaniem się chmury. Na terenie gminy Semeczów spadł olbrzymi grad, który zniszczył zasiewy na obszarze 500 ha. W wielu miejscach zostały zupełnie zniszczone drogi. Straty w zasiewach są bardzo duże.

NOWE POSZUKIWANIE ROPY NAFTOWEJ

Z Jasła donoszą: na zasadzie uchwały Rady Nadzorczej „Polminu" postanowiono rozpocząć w okolicach Jasła i Krosna nowe wiercenia w poszukiwaniu ropy naftowej.

ZBIOROWA MOGIŁA Z 1914 R.

Ze Stanisławowa donoszą: Na polach pod Mołodkowem, gdzie w roku 1914 Legiony stoczyły bitwę z Rosjanami, miejscowi chłopi natrafili przy poszukiwaniu pocisków na zbiorową mogiłę, w której znaleziono szczątki 23 legionistów. Na zarządzenie starosty powiatowego zwłoki poległych umieszczono w prowizorycznej mogile.

ROBOTNICY UZYSKALI ZWYŻKĘ PŁAC W BROWARACH

Przez dwa dni trwa we lwowskich browarach strajk robotników wynikły na tle żądań o podpisanie umowy zbiorowej. Po przeprowadzeniu pertraktacji u Inspektora Pracy, umowa zbiorowa została podpisana, robotnikom zaś przyznano podwyżkę płac od 7 — 20 proc., oraz uznano związek zawodowy robotników istniejący na terenie browaru. Po unormowaniu tych warunków robotnicy przystąpili do pracy.

ZAWODOWE KURSY W RÓWNEM

Z Równego donoszą: Kuratorium Okręgu Szkolnego w Równem dla podniesienia wykształcenia zawodowego ludności wiejskiej, tworzy specjalne kursy, jak: rolnictwa, gospodarstwa domowego, kroju i szycia. Ponad to otwarte zostaną specjalne licea dla instruktorek gospodarstwa wiejskiego.

ŚLĄSK

ZAPOTRZEBOWANIE DO KOKSOWNI „EMMA"

Jak się dowiadujemy, dyrekcja koksowni przy kopalni „Emma" w Radlinie zgłosiła zapotrzebowanie na większą ilość robotników, którzy zostaną zatrudnieni z dniem 1 czerwca rb.

Podczas „konferencji" w Rembertowie

aresztowano szajkę bandytów kolejowych

Władze śledcze zlikwidowały powstałą w roku 1934 groźną szajkę bandytów kolejowych, trudniących się napadami na pociągi. W skład tej szajki wchodzili znani przestępcy: Władysław Wędzik — herszt bandy, Mieczysław i Zygmunt Wiśniewscy, Jan Ptaszyński, Stanisław Czerwiński, Herszek Rak, Stefan Kociszewski. Prócz tego z szajką „współpracowali" funkcjonariusze P. K. P.: Julian Jaroszewski z Łochowa i Roch Rząszewski.

Szajkę tą założył po zwolnieniu z więzienia Wędzik, skazany poprzednio na 6 lat, z pomocą Ptaszyńskiego i Wiśniewskiego Zygmunta, który już poprzednio brał udział w szajce bandytów kolejowych, która dokonała napadu na kasy towarowe dworca Głównego. Banda Wędzika dokonała między innymi napadu na pociąg idący z Warszawy do Ostrowia Wielkopolskiego, gdzie z ambulansu pocztowego zrabowano 38 tysięcy złotych. Bandyci wsiedli do pociągu na stacji w Ożarowie, a w biegu przedostali się do ambulansu, sterroryzowali kierownika ambulansu i wyskoczyli przed Gołąbkami.

Policja aresztowała całą szajkę w chwili, gdy u wspólniczki szajki Wandy Tomaszewskiej w Rembertowie odbywała się „konferencja" poświęcona omówieniu następnej „roboty".

Siekierą w główkę dziecka

Krwawa tragedia w domu Bednarska 6

W poniedziałek, w domu przy ul. Bednarskiej 6, rozegrała się krwawa tragedia. Zamieszkały w tym domu niejaki Garwoliński w czasie sprzeczki rzucił się z siekierą na zamieszkałą wraz z nim swoją przyjaciółkę, która trzymała dziecko na ręku.

W czasie szamotania Garwoliński pragnąc uderzyć swą przyjaciółkę, roztrzaskał siekierą główkę dziecka. Przybyłe na miejsce krwawej tragedii władze policyjne zatrzymały Garwolińskiego do dyspozycji sędziego śledczego.

Krwawa tragedia miłosna

3 strzały do b. narzeczonej, czwarty do siebie

Zdradzony kapral wyskoczył z 3-go piętra

W poniedziałek około godz. 20-ej w mieszkaniu chorążego, Błażeja Wójcickiego, przy ul. Targowej nr. 76, kapral, Edwin Meniger, zamieszkały w Zambrowie, postrzelił trzema kulami kuzynkę żony Wójcickiego, Janinę Bukowską, następnie strzelił do siebie i wyskoczył z okna kuchni na trzecim piętrze, gdzie rozegrał się krwawy dramat.

Wezwany lekarz pogotowia stwierdził u Bukowskiej trzy rany postrzałowe klatki piersiowej i szyi i po opatrunku przewiózł ją do szp. Przem. Pańskiego. Rany na szczęście okazały się niezbyt ciężkie, tak że życiu Bukowskiej nie zagraża niebezpieczeństwo. Meniger natomiast, który postrzelił się w okolicę serca, a następnie doznał wskutek upadku bardzo ciężkich obrażeń, został przewieziony w stanie beznadziejnym do Instytutu Chirurgii Urazowej.

Bukowska pochodzi również z Zambrowa, gdzie poznała Menigera, który w dziewczynie się zakochał i zamierzał się z nią ożenić. Rodzice Bukowskiej byli przeciwni temu związkowi i w końcu sama Bukowska postanowiła zerwać z Menigerem, który ostatnio stawał się co raz bardziej natarczywy i prześladował ją swoją miłością. 15-go bm. Bukowska by uwolnić się od natręta wyjechała do Warszawy i zamieszkała u kuzynki, której zaczęła pomagać w gospodarstwie. Wczoraj za Bukowską przyjechał do Warszawy Meniger. Meniger spędził również noc u Wójcickich, którzy nie domyślali się, że Bukowska z nim zerwała. Dziś przyszedł od siostry Bukowskiej list do Wójcickich, w którym ta wyjaśnia sytuację i prosi, by intruza wyrzucić.

Zanim Wójcicki, którego nie było chwilowo w domu, zdążył spełnić prośbę siostry, rozegrała się krwawa tragedia. Prawdopodobnie Meniger przyjechał od razu z zamiarem zabójstwa ukochanej, gdyż przywiózł dwa rewolwery.

Dochodzenie prowadzi policja żandarmerii.

Gorączka Kota-Rybołówcy na Węgrzech

Od czasu ukazania się w Budapeszcie książki Jolan Földes p. t. „Ulica Kota - Rybołówcy", która zdobyła pierwszą nagrodę na Międzynarodowym Konkursie Literackim w Londynie, stolicę Węgier owładnęła prawdziwa „gorączka kota". Już w pierwszych dniach po pojawieniu się książki na półkach księgarskich, publiczność dosłownie szturmowała do księgarń. Tego samego dnia, kiedy zapadła decyzja jury wyznaczając pierwszą nagrodę p. Jolan Földes, już o dziesiątej rano jakiś pan z parasolem w ręku wpada do księgarni firmy Athenaeum i bez tchu, podnieconym głosem prosi o „książkę z kotem". I od tej chwili w ciągu zaledwie kilku dni, publiczność dosłownie rozchwytała pierwsze wydanie.

Ciekawym jest, że tylko nielicznej garstce ludzi znany był tytuł książki i nazwisko autorki. Z prowincji na przykład nadsyłano zamówienia tej treści: „Prosimy o przesłanie nam tyle i tyle egzemplarzy Ryby łowiącej kota". Inni znów zamówili „Ulicę kota", lub książkę o ulicy, gdzie kot łowi rybę. Jakiś klient zażądał „Angorę, która zdobyła pierwszą nagrodę w Londynie".

Warto zaznaczyć, że książkę tę przeważnie kupują kobiety. Jolan Földes nie tylko zdobyła pierwszą nagrodę, ale zawładnęła sercem kobiet, wzbudzając jednocześnie zazdrość.

Jakaś pani, przerzucając książkę w księgarni, spytała:

— Ile ta książka kosztuje?

— Siedm pengö. — brzmiała odpowiedź sprzedawcy.

Pani przerzucając nadal książkę, rzuciła z głębokim westchnieniem:

— Pół miliona pengö za 246 stron! Niechże mi pan zdradzi tajemnicę, jak trzeba pisać, aby dostać tyle pieniędzy? Czy najpierw przemyśleć treść, czy też zaraz usiąść i pisać? Bardzo chciałaby dostać tę „receptę". Czy zechciałby pan podać mi adres pani Jolan Földes?

Gdy któregoś dnia Jolan Földes zjawiła się w kawiarni, którą dość często odwiedzała, publiczność rozpoznawszy ją po fotografii opublikowanej we wszystkich gazetach, przyjęła ją hucznymi oklaskami.

— Mój Boże, kto by to pomyślał, że ta pani pisze za pół miliona! — westchnął kelner. — Tak cichutko siedzi tu zawsze... i tak skromnie... nigdybym nie uwierzył, że to właśnie ta pani...

W Budapeszcie pierwsze wydanie 15.000 egzemplarzy sprzedano w kilka dni po ukazaniu się książki. Dziś ukazało się już czwarte wydanie. Liczne przedsiębiorstwa przemysłowe zwróciły się do p. Jolan Földes z prośbą o zezwolenie użycia nazwy „Kota-Rybołówcy" jako reklamy dla ich produktów. I tak istnieje już mydło, czekolada, pasta do butów i krawaty „Kota-Rybołówcy".

Kronika poznańska

ODDZIAŁ „ABC" POZNAŃ: 27 GRUDNIA 2

TEATRY

TEATR WIELKI: „Domek Trzech Dziewcząt".

TEATR POLSKI: „Woźny i minister".

TEATR NOWY: „Kobieta, wino i dancing".

CYRK STANIEWSKICH (ul. Ratajczaka): Światowy program — na czele zespół Abisyńczyków. — Pocz. o g. 8.15. Pon. wtorek, środa i święta o g. 4.30 i 8.15.

HALA REPREZENTACYJNA TARGÓW POZNAŃSKICH: Dziś i codziennie w Hali Reprezentacyjnej Targów Poznańskich eliminacyjne walki „catch as catch can".

KINA

APOLLO: „Tańczący Pirat"
CORSO: „Byli sobie dwaj nultaje".
GLORIA: „Pokusa"
GWIAZDA: „Matura".
METROPOLIS: „Szept miłości".
OŚWIATOWE: Burza nad Andami"
RENAISSANCE: „Oliwer Twist"
SŁOŃCE: „Ich Troje"
SFINKS: „Czy Lucyna to dziewczyna".
ŚWIT: „Detektyw z Honolulu"
TĘCZA - Łazarz: „Pan z milionami"
TĘCZA - Wilda: „Czarny anioł".
WILSONA: „Zaproszenie do walca"

O NARODOWE I CHRZEŚCIJAŃSKIE WYCHOWANIE

Obradujący w niedzielę w Poznaniu Zjazd Okręgowy Stowarzyszenia Chrześcijańsko Narodowego Nauczycielstwa Szkół powszechnych stanął na gruncie przestrzegania w wychowaniu szkolnym zasad narodowych i chrześcijańskich jako jedynie słusznych. Na zjeździe przemawiali m. in. wizytator dr. Jabczyński, ks. radca Noryśkiewicz i prof. Sedlaczek. (h. s.)

ZGON LITERATKI I POETKI

W sobotę zmarła znana i ceniona poznańska poetka i literatka ś. p. Maria Paruszewska. Pogrzeb odbył się we wtorek w godzinach przedpołudniowych (h. s.).

POKŁOSIE POŻARU „AKWAWITU"

Parafianie ks. radcy Putza na wielkim zgromadzeniu publicznym w niedzielę uchwalili zwrócić się do władz miejskich z kategorycznym żądaniem usunięcia poza miasto zbiorników ze spirytusem, których pożar ostatnio spowodował tak olbrzymie szkody i zagrażał kościołowi św. Wojciecha. Delegatami zgromadzenia wybrano ks. proboszcza radcę Putza, pułk. dypl. Switalskiego, dyr. Splitta i p. Zellerównę. (h. s.).

PREZYDENT HELSINGFORSU W POZNANIU

Gościł w Poznaniu prezydent miasta Hensingforsu Tulemheymo z szefem departamentu finlandzkiego ministerstwa komunikacji p. Lonnoth i dyrektorem linij lotniczych p. Stahl, którzy jako goście LOT-u odbywają podróż po Polsce. Popołudniu goście odlecieli do Berlina.

Wielka wstęga Orła Białego na piersiach wojewody Michała

W poniedziałek o godz. 13.30 Pan Prezydent Rzeczypospolitej z małżonką podejmował J. K. W. ks. Michała na zamku śniadaniem.

W śniadaniu wzięli udział pan marszałek Śmigły-Rydz, p. premier gen. Sławoj-Składkowski, p. min. spr. zagr. Beck z małżonką, poseł rumuński Zamfirescu z małżonką i poseł R. P. w Bukareszcie Arciszewski.

RAUT W M. S. Z.

O godz. 20.15 p. Min. Spr. Zagr. i p. Beckowa podejmowali Wielkiego Wojewodę Michała obiadem. W obiedzie tym wzięli udział: min. pełnomocny rumuński Zamfirescu z małżonką, szef sztabu generalnego, gen. Stachiewicz z małżonką, wicemin. Szembek z małżonką, min. pełnomocny R. P. w Bukareszcie, Arciszewski.

Po obiedzie odbył się raut, który zgromadził przedstawicieli sfer rządowych, dyplomatycznych, nauki, prasy i sfer towarzyskich. Zarówno na obiedzie, jak i na raucie ks. Michał rumuński wystąpił w gąlowym mundurze szkoły wojskowej, przepasany wstęgą Orderu Orła Białego.

TELEFON DO BUKARESZTU

Jak się dowiadujemy, po powrocie Wielkiego Wojewody Michała na Zamek, — odbył on dłuższą rozmowę telefoniczną ze swoim ojcem, królem Karolem, który telefonował do niego z Bukaresztu o godz. 18-ej.

ORDER ORŁA BIAŁEGO

Przed południem Pan Prezydent Rzeczypospolitej odznaczył rumuńskiego następcę tronu, Wielkiego Wojewodę Alby Julii Wielką Wstęgą Orła Białego.

Otwarcie wystawy paryskiej

Tłumy zwiedzają tereny na których staną pawilony wystawowe

PARYŻ, 24. 5. Cały Paryż żyje pod wrażeniem uroczystości otwarcia wystawy. Tysiączne tłumy zgromadzone były wzdłuż ulic, którymi prezydent Republiki udawał się na inaugurację. Tłumy stały też wzdłuż 2-kilometrowego odcinka wybrzeża Sekwany, którą przejeżdżały motorowe łodzie spacerowe, wiozące prezydenta, rząd, korpus dyplomatyczny i przedstawicieli prasy.

W ciągu 2-ch ostatnich nocy na terenach między nowym pałacem Trocadero a mostem Jenajskim pracowano niesłychanie intensywnie, by uprzątnąć kupy gruzu.

Z tarasu Trocadero widać wspaniałą panoramę basenu o 20 fontannach. Rusztowania przed pawilonami zagranicznymi zniknęły, a place de Varsovie, stanowiący główny ośrodek wystawy, otoczony był olbrzymimi sztandarami, zwisającymi z ukończonych i niedokończonych frontów pałaców.

Orszak, towarzyszący prezydentowi Republiki, w którego otoczeniu znajdowali się m. in. min. Roman i premier egipski Nahas Pasza, przeszedł z pałacu Trocadero wzdłuż basenu do mostu Jenajskiego, by następnie łodziami motorowymi wyjechać wzdłuż wybrzeży do pawilonu kolonii francuskich na t. zw. „Wyspie Łabędziej". Na balkonie pałacu Tunisu orkiestra arabska, przybyła do Francji na czas trwania wystawy, powitała łódź prezydenta arabskimi melodiami.

Poza tym, gdy orszak przechodził przed ukończonym już pawilonem szwajcarskim, odezwała się orkiestra szwajcarska, a przed pawilonem włoskim robotnicy włoscy, pracujący przy ostatecznym jego wykończeniu, witali przejeżdżające łodzie faszystowskim podniesieniem ręki.

Aczkolwiek do końca maja otwartych zostanie tylko 9 pawilonyw zagranicznych i jeden pawilon francuski, prowincji francuskiej Berri, nastrój wystawowy ogarnął już całkowicie miasto i od wtorku tłumy zaczną napływać na tereny udostępnione już dla publiczności.

Po Zjeździe delegatów Związku Legionistów

Obsada personalna O. Z. N. ma charakter tymczasowy

W poniedziałek, 24 b. m. odbył się w Warszawie zjazd delegatów Związku Legionistów, na który przybyli prezesi i delegaci poszczególnych okręgów.

Zjazd zagaił krótkim przemówieniem komendant główny Związku Legionistów płk. A. Koc, a następnie zabrał głos marsz. Śmigły-Rydz, wygłaszając krótkie 5-minutowe przemówienie, w którym zaznaczył, że zadaniem na najbliższą przyszłość jest wydobycie maximum sił dla „podciągnięcia Polski wzwyż". Po swoim przemówieniu p. marsz. Śmigły-Rydz opuścił zjazd, w związku z pobytem w Warszawie następcy tronu rumuńskiego.

Drugie przemówienie płk. Koca poświęcone było nie tyle ocenie obecnej sytuacji politycznej, ile raczej omówieniu jego planów ukształtowania tej sytuacji na najbliższą przyszłość. Płk. Koc podkreślił z naciskiem, że przewiduje specjalną rolę dla młodzieży, sfer robotniczych i drobno-mieszczańskich.

Omawiając genezę O. Z. N. płk. Koc stwierdził, że w swoich pracach organizacyjnych napotkał wiele przeszkód, głównie z powodu „niecierpliwej natury Polaków", oraz, że niejednokrotnie znajdował się „pod obstrzałem ciężkich zarzutów". Zarzucano mu naśladownictwo obcych wzorów i porzucenie ideologii marsz. Piłsudskiego.

Płk. Koc mówił również o stałym konflikcie między dwoma pokoleniami legionistów: starym i młodym. Pierwsi żyją tradycjami roku 1914 i 1920, oraz refleksami historii, drudzy pragną iść naprzód.

Bardzo charakterystycznym momentem w przemówieniu płk. Koca było stwierdzenie, że obecna obsada personalna O. Z. N. ma charakter tymczasowy, oraz, że błędy w doborze tej obsady są nieuniknione i mogą się zdarzać jeszcze przez dłuższy czas.

Płk. Koc zapowiedział również ogłoszenie niebawem statutu O. Z. N., a w zakończeniu swego przemówienia zachęcał zebranych do współpracy z obozem.

Dyskusja na zjeździe toczyła się głównie dokoła kwestii możliwości rozbudowy O. Z. N. Zabrał w niej głos pos. Miedziński, oraz kilku delegatów z prowincji.

W porównaniu ze zjazdem z roku ubiegłego, zjazd tegoroczny był znacznie staranniej przygotowany, do czego niewątpliwie przyczynił się objazd okręgów przez komendanta głównego Związku Legionistów.

Spośród członków rządu brał udział w obradach zjazdu jedynie min. Ulrych.

Konwencja Genewska wygasa

Pertraktacje niebawem będą ukończone

15-go lipca 1937 wygasa Konwencja Genewska, która miała charakter przejściowy wbrew interpretacji niemieckiej, pragnącej dopatrywać się w niej umowy stałej. Z tą chwilą odpadają wszystkie ograniczenia praw państwa polskiego w zakresie ustawodawstwa na terenie Górnego Śląska. A więc — Sejm Rzeczypospolitej, jak i Sejm Śląski będą mogły przeprowadzić wszelkie zmiany w obowiązującym na Śląsku ustawodawstwie w ramach Konstytucji lub statutu organicznego województwa śląskiego z dnia 15 lipca 1920 r. W związku z wygaśnięciem Konwencji przestaje istnieć komisja mieszana dla Górnego Śląska, w której przewodniczył p. Salonder i Trybunał Rozjemczy oraz szereg komisji specjalnych.

Wszystkie rozporządzenia istniejące na podstawie konwencji i regulujące takie sprawy, jak ochrona mniejszości, sprawy kolejowe, przepustkowe, celne, tracą moc. Należy przy tym zaznaczyć, iż wygasa również 15 lipca prawo optantów (Niemców) do zamieszkiwania polskiego Śląska. Jest to punkt bardzo ważny, gdyż przebywa obecnie na Śląsku kilkuset optantów zajmujących przeważnie stanowiska różne w przedsiębiorstwach przemysłowych. Stanowiska te będą musiały być opróżnione.

W ciągu najbliższych tygodni zostaną ukończone pertraktacje między stroną polską a niemiecką, które toczą się częściowo w Warszawie, częściowo w Kolonii.

W związku z tym w dniach najbliższych przybywa do Warszawy delegacja niemiecka z dyrektorem Englem na czele w celu przeprowadzenia rokowań związanych z ubezpieczeniami społecznymi.

Na czele delegacji polskiej stanie szef inspekcji, inspektor Skokowski.

Gen. Mola maszeruje na Bilbao

Ofensywa powstańców na Madryt

PARYŻ, 24. 5. Rozproszone niedobitki 5-ciu batalionów baskijskich zostały po gwałtownych walkach w gęsto zalesionych górach trójkąta Amorebieta — Yurre — Manaria okrążone i zmuszone do kapitulacji. Operacje te zakończyły rozpoczętą wczoraj wielką ofensywę, podczas której wojska gen. Mola zdobyły na Baskach teren wielkości 40 km. kw. Obsadzenie trójkątu Amorebieta — Yurre — Manaria otwiera oddziałom powstańczym dalszą drogę na Bilbao i Victoria przez Lemona oraz odciąża lewe skrzydło wojsk powstańczych od nacisku ze strony nieprzyjaciela.

MADRYT 24. 5. Według ogólnych przewidywań ofensywa wojsk gen. Franco celem uwolnienia otoczonych w dzielnicy uniwersyteckiej oddziałów przez milicję rządową, rozpocznie się niebawem.

Wojska gen. Franco otrzymały w ciągu ostatnich dni znaczne posiłki, które prawdopodobnie zostaną użyte do planowanej ofensywy przeciwko wojskom rządowym w dzielnicy uniwersyteckiej.

Senat zbierze się w piątek

W piątek, 28 o g. 11 przed południem odbędzie się posiedzenie senatu. Porządek dzienny nie został jeszcze ogłoszony.

Wieś spłonęła doszczętnie

PIŃSK, 24. 5. Wczoraj w godzinach wieczornych doszczętnie spaliła się wieś Nieńkowicze w powiecie pińskim. Pastwą pożaru padło 200 budynków oraz inwentarz żywy i martwy. Straty według prowizorycznych obliczeń wynoszą ponad 60 tys. zł.

Na terenie katastrofalnej powodzi

Doszczętnie zniszczone zasiewy

Akcja ratownicza Czerwonego Krzyża

KIELCE, 24. 5. Klęską powodzi i gradobicia objęta została również część powiatu jędrzejowskiego, a mianowicie gminy: Brzegi, Sobków, Raków, Nowarzyce i Mierzwin. Plony zniszczone w rozmiarach od 30 do 80 proc. Nadto uległy zniszczeniu 4 domy mieszkalne i 87 stodół.

2 miliony strat w Olkuskim

W olkuskim prowizorycznie obliczone straty tylko w plonach na terenie gmin objętych katastrofą powodzi i gradobicia wynoszą około 2 milionów zł. Około 9 tys. hektarów zasiewów ozimych i jarych uległo zupełnemu zniszczeniu. Na obsianie tylko połowy tych pól potrzeba ok. 300 tys. zł., a w powiecie pińczowskim — 200 tys. zł. Położenie ludności jest wprost rozpaczliwe.

W Działoszycach pow. pińczowskiego ilość rodzin potrzebujących natychmiastowej pomocy wskutek klęski powodzi i gradobicia wynosi 2,524 osób. W Skalmierzu — 78 osób, w gminie Drozejowice — 97 osób, a w gminie Sancygniów 220 osób.

Akcja P. C. K.

W związku z powodzią Polski Czerwony Krzyż zmobilizował doraźną pomoc dla ofiar. P. C. K. uruchomił w miejscowościach — Słomniki pow. miechowskiego i Sułoszówka pod Ojcowem — dwa punkty żywnościowe, dożywiające ludność, okoliczną dotkniętą klęską.

Ponadto wysłano w teren dwa patrole sanitarne dla udzielenia doraźnej pomocy poszkodowanym.

W Działoszycach uruchomiono punkt sanitarno - odżywczy.

Do wsi Lipówka wysłano punkt sanitarno - odżywczy.

Zbrodnicza akcja wyzutych z sumienia spekulantów

KIELCE, 24. 5. Na terenie dotkniętym klęską powodzi i gradobicia okoliczni handlarze, którzy w dniu dzisiejszym dotarli na te tereny zaczęli podwyższać ceny artykułów spożywczych oraz usiłowali skupić za bezcen ocalałe bydło, któremu grozi brak paszy.

Władze wydały niezwłocznie zarządzenia, by położyć kres tym karygodnym objawom.

Doniosłe reformy w Stanach Zjedn.

Wprowadzenie ubezpieczeń socjalnych

WASZYNGTON, 24. 5. Prezydent Roosevelt wydał dziś orędzie specjalne do kongresu, w którym stwierdza, że nadeszła chwila odpowiednia dla podjęcia reform socjalnych. Prezydent zaleca kongresowi uchwalenie nowego ustawodawstwa pracy, które przewidywać będzie minimum wynagrodzenia, maksymalną ilość pracy, zakaz zatrudniania nieletnich i sankcje wobec pracodawców zatrudniających niezorganizowanych pracowników.

WASZYNGTON, 24. 5. Sąd najwyższy uznał 5 głosami przeciwko 4 za zgodną z konstytucją ustawę o ubezpieczeniu na wypadek bezrobocia, a tym samym uznał za uprawnione pobieranie pewnych kwot od zarobku na potrzeby tego ubezpieczenia.

Blokada Szkoły im. Wawelberga

Młodzież w obronie praw uczelni

W poniedziałek, o g. 11 w Wyższej Szkole Budowy Maszyn im. Wawelberga i Rothanda odbył się wiec młodzieży w sprawie odebrania tej pożytecznej uczelni posiadanych przez nią dotychczas praw i zdeklasowania jej do roli typu licealnego.

Młodzież protestowała równocześnie przeciwko traktowaniu obecnych studentów szkoły, studiujących na dawnych prawach na równi ze słuchaczami liceów, co uwidoczniło się przy rozdziale praktyk wakacyjnych.

Uchwalona na wiecu rezolucja, dotycząca obu tych spraw, została przez specjalną delegację i dyrektora szkoły doręczona Ministrowi W. R. i O. P. Odpowiedź Ministerstwa nie uwzględniła słusznych postulatów młodzieży, wobec czego około g. 16 na terenie W. S. B. M. wybuchł strajk okupacyjny

Młodzież w liczbie około 300 osób, postanowiła nie opuszczać uczelni, nie przerywając jednak swych zajęć normalnych w laboratoriach i salach wykładowych. Do chwili zamknięcia numeru na W. S. B. M. panuje zupełny spokój. Młodzież zdecydowana jest walczyć twardo o swoje słuszne prawa.

Pociąg najechał na platformę

Tragiczny wypadek na przejeździe w Piastowie

Na przejeździe kolejowym w Piastowie pociąg towarowy nr. 180, idący w stronę Warszawy, najechał na platformę dwukonną, powożoną przez Jana Cieślaka, zamieszkałego w Grodzisku Mazowieckim, należącą do f-my „Elik" (Grodzisk Mazowiecki).

Na platformie znajdowały się przybory aptekarskie. Wskutek zderzenia platforma została przełamana na dwie części, tak że przód jej wraz z woźnicą był wleczony około 350 m. Konie zerwały się z uprzęży i poniosły w niewiadomym kierunku. Pociąg zatrzymano i spod kół wydobyto zmasakrowanego woźnicę. Cieślak w drodze do szpitala zmarł. Zwłoki jego przewieziono do kostnicy szpitala powiatowego w Pruszkowie. Platforma oraz znajdujący się na niej towar został doszczętnie zniszczony. Przybyła na miejsce policja wszczęła energiczne dochodzenie i ustaliła, że winę za wypadek ponosi Wincenty Wacławek, przejazdowy, który w porę nie zamknął szlabanu.

Międzynarodowy

Kongres Chrystusa Króla odbędzie się w Poznaniu

POZNAŃ, 24. 5. Z polecenia Ojca świętego zwołuje J. Em. Ks. Kard. Prymas Hlond Międzynarodowy Kongres Chrystusa-Króla, który odbędzie się w Poznaniu od 25 do 29 czerwca 1937 r. Kongres poświęcony jest zbadaniu źródeł i przyczyn propagandy ruchu ateistycznego w świecie, oraz wypracowaniu metod i programu przeciwdziałania temu ruchowi. Na zakończenie kongresu zorganizowana będzie wielka manifestacja międzynarodowa dla oddania hołdu Chrystusowi-Królowi.

Na Wileńszczyźnie sklepy otwarte

WILNO, 24. 5. Ogłoszony w dniu dzisiejszym dwugodzinny strajk protestacyjny przeciwko zajściom w Brześciu, na terenie Wileńszczyzny nie udał się. W szeregu miasteczek prowincjonalnych strajku w ogóle nie było, a jedynie w Wilnie większość sklepów i biur żydowskich była zamknięta.

Czerwony kur szaleje

Ponad 100 gospodarstw zniszczonych

LUBLIN, 24. 5. W osadzie Miedzna w pow. węgrowskim wczoraj o północy w zabudowaniach jednego z gospodarzy wybuchł ogień, który wskutek silnego wiatru przeniósł się na sąsiednie zabudowania. Wkrótce niemal cała osada stanęła w ogniu. Pożar strawił sto kilkadziesiąt gospodarstw oraz domy zajmowane przez funkcjonariuszy policji państwowej tamtejszego posterunku.

Sto kilkadziesiąt osób straciło całkowity dobytek. W płomieniach zginął 64-letni Konstanty Obulus. 10 osób uległo ciężkim poparzeniom.

REDAKCJA: Warszawa, Al. Jerozolimskie 121. Telefony 666-62 (sekretariat) 666-99 (ogólny). Oddział miejski „ABC" Al. Jerozolimskie 3 a. Tel. 88.333 przyjmuje interesantów codziennie w godzinach 16—19.

ADMINISTRACJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 121. Tel. 309-33. Kantor i prenumerata: Al. Jerozolimska 3 a, I piętro. Tel. 8-18-33. Zarząd i Dział Ogłoszeń: Al. Jerozolimska 3 a, tel. 727-33. Konto P. K. O. 23400. Skrzynka Pocztowa 745. Adres telegraficzny — ABC Warszawa.

PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź, Piotrkowska 103. Tel. 111-44. Biuro czynne w godz. 10—13 i 15—18. Poznań 27 Grudnia 2, Włocławek, Cyganki 34, tel. 135.

PRENUMERATA: miejscowa (z odnoszeniem do domu) i na prowincji zł. 2.30 miesięcznie: wydanie B wraz z dziełami Sienkiewicza zł. 3.30 miesięcznie. Za granicą zł. 4.00. Wyd. B (z premią książkową) zł. 5.50. W Austrii, Czechosłowacji, W. M. Gdańsku i na Węgrzech cena prenumeraty jak w kraju.

Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC". Sp. z ogr. odp.

Redaktor naczelny dr. Wojciech Zaleski

Druk. Literacka S. z o. o. Warszawa, Al. Jerozolimskie 121

Redaktor odpowiedzialny: Jerzy Czarnocki.